

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

DOLAR STRACI 33 PROC. WARTOŚCI

Kongres waszyngtoński uchwalił podwoić emisję banknotów

W Polsce spokój-tendencja wyczekująca

Inflacja w St. Zjednoczonych

Dyskusja publiczna, jaka toczy się w Stanach Zjednoczonych na temat zwiększających się trudności finansowych, wysunęła projekt pójścia za przykładem angielskiej polityki monetarnej i obniżenia wartości złotej dolara, jako jedyne go wyjścia z obecnej sytuacji. Warunki, które wytworzyły tak trudną sytuację w Ameryce są różnego rodzaju.

Przedewszystkiem katastrofa koncernu Kreugera odsłoniła fakt silnego zaangażowania się rynku St. Zjednoczonych w zakupie obligacji kreugerowskich na wielomilionowe sumy, co łącznie z miliardowymi zamrożeniami pożyczkami, udzieleniemi Europie w latach powojennych doprowadziło do wielkich trudności finansowych, odczuwanych przez największe banki amerykańskie. Wślad za katastrofą koncernu Kreugera coraz większe stają się obawy katastrofy najpotężniejszych filarów finansjery amerykańskiej, jak Morgan, Rockefeller i Deterding. Poza tem punkt ciężkości sytuacji St. Zjednoczonych spoczywa obecnie niewątpliwie po stronie budżetu.

Deficyt budżetowy rośnie z dnia na dzień o kilka milionów dolarów i prawdopodobne jest, że do końca roku fiskalnego, t. j. do 1-go lipca roku bież., dosięgnie on sumy 2 i pół miljaru dolarów. Przyczyną tych deficytów jest nietylko wzrost wydatków — ile rekordowe tempo spadku dochodów, które obecnie są niższe o 34 proc. od wpływów w tym samym okresie r. ub. Do tych okoliczności pogarszających z dnia na dzień sytuację w St. Zjednoczonych dodać należy powiększające się coraz bardziej bezrobocie, które dosięgnęło tam 8 milionów osób, a zdaniem innych — nawet 12 milionów, czyli z procesu produkcji i spożycia wyeliminowana została czwarta część ludności Stanów Zjednoczonych. Kwestję bezrobocia łagodziły dotychczas oszczędności bezrobotnych. Oszczędności te zostały już skonsumowane a wartość tych oszczędności, które były ulokowane w papierach wartościowych zmniejszyła się katastrofalnie. Papiery te rzucane są w coraz większych ilościach na rynek, co powoduje dalszy szybki ich spadek. Ofiarności na akcję pomocy dla bezrobotnych jest coraz słabsza i utrzymanie bezrobotnych w coraz szerszym zakresie musi przejmować rząd Stanów Zjednoczonych, co zwiększa tempo wzrostu deficytów budżetowych.

Powszechny niepokój i spadek zaufania do największych instytucji finansowych w Ameryce powoduje coraz silniejszy run na banki, które mogą być ratowane tylko rezerwami federalnych banków, a więc instytucji emisyjnej. Prowadzi to znów do konieczności obniżenia wartości złotej dolara.

BERLIN, 4 maja. (Pat.) — Prasa tutejsza donosi z Waszyngtonu:

Izba reprezentantów Stanów Zjednoczonych przyjęła projekt ustawy przewidującej stabilizację dolara przez urząd związkowy na zasadzie jego wartości z roku 1926.

Przyjęcie nastąpiło niespodzianie przeważającą większością 290 głosów przeciwko 60. W projekcie ustawy chodzi o t. zw. bil „goldsbrough” o projekty dyskutowane już od dłuższego czasu w komisji senackiej. Podstawą ich są rozpowsechniane szeroko w kołach amerykańskich poglądy, według których możliwa i pożądana jest stabilizacja sił kupna na określonym poziomie przez manipulację kredytowe i walutowe.

na jest stabilizacja sił kupna na określonym poziomie przez manipulację kredytowe i walutowe.

Spadek w Londynie

LONDYN, 4 maja. (Pat.) — Według doniesień z Waszyngtonu kongres amerykański uchwalił bill nakładający na Federal Reserve Board obowiązek obniżenia siły kupna do lara o 33 proc.

Pod wrażeniem alarmów inflacyjnych Ameryki kurs dolara uległ w dniu dzisiejszym na giełdzie londyńskiej silnemu spadkowi. Około południa funt notowano 3.69 dolarów. Wobec interwencji Banku Angielskiego, który na polecenie skarbu brytyjskiego rozpoczął skupować dolary, kurs ten poprawił się i pod koniec giełdy za funt płacono 3.67½.

Zdenerwowanie w Warszawie

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj od rana na warszawskim rynku dewizowym tendencja była wyczekująca. — W kołach spekulantów duże zdenerwowanie. Transakcji do larami nie dokonywano.

Kongres amerykański uchwalił przytłaczającą większością głosów (284 przeciwko 60), t. zw. „goldsbroughfletcher bill” nakładający na Federal Reserve Board obowiązek obniżenia siły kupna dolara do poziomu z przed okresu depresji, t. j. 1926 roku.

Uchwała ta była przyjęta z iście amerykańską szybkością, dyskusja trwała tylko 14 minut podczas której przeciwnik billu Mac Fadden zdołał tylko powieścić, że walkę z kryzysem w myśl nowej ustawy ma rozpocząć prasa drukarska, że Federal Reserve Bank będzie mógł podwoić emisję pieniądza papierowego, czyli, że na rynku zjawi się nowych 9 miliardów dolarów, które muszą obniżyć wartość kupna waluty Stanów Zjednoczonych przynajmniej o 33 procenty.

A więc „bill” w prostej drodze zmierzający do inflacji i już nietylko do inflacji kredytowej, do której prowadził bill o Reconstruction Finance Corporation (ze stycznia r. b.)

Natychmiast po uchwale kongresu kurs dolara nieznacznie spadł w stosunku do dewiz zagranicznych, oczywiście wskutek obaw inflacji. Dziś należy oczekiwać również osłabienia dolara na wszystkich giełdach europejskich.

Urząd skarbu Stanów Zjednoczonych chcąc przeciwdziałać grze giełdy, puścił wczoraj w świat pogłoskę, że prezydent Hoover napewno sprzeciwi się wejściu w życie nowej ustawy.

Jest to tylko pogłoska i przeto mało prawdopodobna, — szczególnie jeśli zważyć, że wybory prezydenckie w Ameryce są za pasem i że Hoover jeśli zamierza kandydować, nie będzie miał odwagi wypowiedzieć wojny kongresowi.

Jesteśmy więc w przededniu inflacji dolara, która może dać nową prężność eksportowi amerykańskiemu i być straszliwym ciosem dla życia gospodarczego i finansowego Europy.

Wiadomość o uchwaleniu przez kongres waszyngtoński „goldsbroughfletcher billu” wywołała w polskich kołach finansowych i bankowych duże wrażenie, nie znacząc jednak paniki.

Banki polskie, państwowe, dawno już liczyły się z niebezpieczeństwem grożącym dolarowi ze strony radykalnych posunięć Waszyngtonu, szukające go skutecznego lekarstwa na katastrofany kryzys, gniotący Nowy Świat

Gdańsk prowokuje Polskę!

Napaść na forum międzynarodowym w sprawie zarządu celnego Wolnego Miasta

GDANSK, 4. 5. Senat wolnego miasta Gdańska wręczył wczoraj wysokiemu komisarzowi ligi narodów swoją odpowiedź na polską propozycję, dotyczącą objęcia przez Polskę zarządu celnego na terenie Gdańska.

Odpowiedź Gdańska, jak można było się spodziewać, jest odmowna.

Polska — oświadcza w odpowiedzi senat gdański — już dwukrotnie starała się o objęcie gdańskiego zarządu celnego. Wniosek polski sprzeciwia się traktatowi wersalskiemu i konwencji paryskiej, które przewidują, że zarząd celny w Gdańsku pozostać ma w rękach władz gdańskich.

Gdańsk wypełniał swe obowiązki, wchodzące w zakres celnictwa, zawsze z niezaprzeczoną lojalnością (!?). W ciągu 10 lat trwania unji celnej Polsce nie udało się wykręcić ani jednego wypadku „nieposłuszeństwa” wobec polskiego pra-

wa celnego. Gdańskie władze celne opierały się jedynie polskim rządzeniom, które sprzeciwiały się postanowieniom traktatowym i międzynarodowym. Gdańsk nie szczędził ofiar dla utrzymania jednolitości prawa celnego, nawet tam, gdzie zagrożone były interesy gdańskich obywateli, jak np. sfer rolniczych.

Jednolitość prawa i obszaru celnego nie była prawdziwym celem wniosku polskiego, gdyż jednolitość gwałciła Polska stale przez upośledzanie gdańskiego gospodarstwa. Polskie ustawodawstwo celne stało się w rzeczywistości główną bronią wobec Gdańska, a przekazanie Polsce administracji celnej w Gdańsku oznaczałoby wydanie gospodarstwa gdańskiego całkowicie w jej ręce.

Gdańscy urzędnicy celni byliby w tym wypadku zmuszeni pod przysięgą wykonywać wszelkie zarządzenia dla wzmocnienia republiki

polskiej. Polska straż graniczna, uzbrojona i zorganizowana wojskowo, stałaby się w pewnych wypadkach częścią siły zbrojnej państwa polskiego.

Gdańscy urzędnicy musieliby na gdańskim terenie wykonywać wojskową służbę dla Polski. Gdańsk wbrew postanowieniom rady ligi stałby się bazą wojskową dla Polski, oraz bazą dla marynarki polskiej, gdyż polska straż graniczna posługuje się uzbrojonymi łodziami i kutrami.

Odpowiedź gdańska podkreśla wkońcu, że przez poddanie administracji celnej Polsce, Gdańsk dostalby się w ręce Polski, zarówno pod względem gospodarczym, jak i politycznym oraz wojskowym, a tem samem przestałby być wolnym miastem.

Senat nie wątpi, że właściwe międzynarodowe instytucje wnioszek polski odrzuć

Pożar w M. S. Wewn.

Gabinet naczelnika bezpieczeństwa padł pastwą ognia

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj o godz. 7,30 wieczorem straż ogniowa została zaalarmowana o pożarze, który wynikł w gmachu ministerstwa spraw wewnętrznych, przy ul. Nowy Świat 69. Po przybyciu na miejsce III oddziału okazało się, iż płomienie i gęste kłęby dymu buchają z lewego skrzydła gmachu ministerstwa, gdzie mieścił się wydział bezpieczeństwa.

Okazało się, że ogień powstał w

gabinecie naczelnika wydziału bezpieczeństwa inż. Kucharskiego.

Niezwłocznie rozpoczęto akcję ratunkową. Ogień objął część podłogi i część sufitu oraz zagrażał przedostaniem się do sąsiedniego domu, przy ul. Nowy Świat 67, gdzie mieścił się główna komenda policji.

Po półtorzej godzinie pożar udało się zlikwidować.

Urządzenie gabinetu spłonęło nie mał całkowicie. Z dokumentów nie

nie uległo zniszczeniu, bowiem przechowywane są one w żelaznych szafach ogniotrwałych.

Przeprowadzone natychmiast do chodzenie wykazało, że ogień powstał z racji źle przeprowadzonego przewodu kominowego.

Ogólne straty wynoszą około 3 tysięcy złotych.

P. naczelnik Kucharski urzęduje narazie w gabinecie swego zastępcy

Centrum pójdzie z Hitlerem?

Jak się było można spodziewać powrót kanclerza Brueninga z Genewy wyjaśnił stosunki wewnętrzno - polityczne w Niemczech. Prezydent Hindenburg odbył z nim dłuższą konferencję, następnie Bruening konferował z przywódcą centrum, d-r'em Kaasem, i przedstawił zarządowi swej partii posunięcia na terenie międzynarodowym. Na posiedzeniu zarządu centrum omawiano następnie sprawy wewnętrzno - polityczne, a zwłaszcza stanowisko tego stronnictwa wobec ewentualnych kombinacji rządowych w Prusach i Rzeszy.

* Rozwój wewnętrzno - polityczny w Prusach znalazł się na martwym punkcie. Hitlerowcy oświadczyli, że gotowi są wziąć rządy w swe ręce, jako czynnik przewodni, i współpracować ze wszystkimi stronnictwami, które do współpracy tej będą chciały przystąpić.

Podobne oświadczenie złożyło centrum, które oświadczyło, że gotowe jest współpracować ze wszystkimi obozami, nawet z Hitlerem. Chociaż Hitler bawił w Berlinie, dotychczas nie zaszło nic, z czego sądziłoby można, że wkrótce dojdzie do porozumienia pomiędzy niemiecką prawicą, a środkiem.

Z dotychczasowych rokowań w centrum wynika, że ostatecznej decyzji co do utworzenia rządu pruskiego nie można spodziewać się przed 9 maja. Ścisłszy zarząd partii centrum po powrocie Brueninga wydał oświadczenie, że zasadniczo zgadza się z uchwałą swej sekcji pruskiej ale zaznacza, że ostatecznie zadecydować może szerszy zarząd partii. Oficjalne to oświadczenie ma wielkie znaczenie, bowiem oznacza ono polityczne „uneteln” pomiędzy postępowaniem w Rzeszy, a postępowaniem w Prusach. Centrum gotowe jest do współpracy z hitlerowcami dopiero wtedy, gdy ci jasno powiedzą, jak wyobrażają sobie swój stosunek do władz Rzeszy, ewentualnie do udziału w nim. Dopóki nie oświadczą hitlerowcy, co zamierzają czynić w Rzeszy, dopóty nie może być mowy o współpracy Hitlera i Brauna w Prusach. Gdyby natomiast hitlerowcy wystąpili z żądaniem rozpisania nowych wyborów do parlamentu Rzeszy, jak to niektórzy przywódcy hackenkreuzlerowscy głoszą, to zdaje się, że nie tak wcześniej zapadnie decyzja co do nowego rządu w Prusach. Centrum pozatem stanowczo oświadcza, że zajmie narazie wyczekujące stanowisko. Ponieważ hitlerowcy oświadczają, że inicjatywę pozostawiają centrum, okazuje się, że wybory raczej skomplikowały, a nie ułatwiły rozwiązanie problemu niemieckiego.

C. P.

Dwa kraje -- dwie metody

Charakter wyborów w Niemczech i we Francji. — Maszynowość i indywidualizm. — Organizacje i jednostki. — Niemcy — kraj skrajności, Francja — kraj umiarkowania. — Megafony i rozmowy. — Niemiecka mobilizacja i francuska idylla

Granica francusko - niemiecka przedzieliła dwa niemal zupełnie odrębne światy i sposoby życia. Po stronie niemieckiej wielkie organizacje i maszyny, olbrzymie miasta, niekończące się lasy kominów fabrycznych, technika życia codziennego posunięta do takiego punktu, że zdaje się nie pozostaje już nic do dodania. Francja po drugiej stronie granicy w zestawieniu ze swoim sąsiadem wydaje się cichą, idylliczną. Małe stacje po olbrzymich dworcach niemieckich. Tempo życia powolniejsze i spokojniejsze. Jednostka nie straciła tu swojej pozycji i swobody działania.

Ten sam rys przejawiał się również i w dobiegającym obecnie końca okresie wyborczym w obu krajach. W Niemczech wyborca głosował nie na jednostkę, lecz na listę, na partię, na blok, na światopogląd. W czasie akcji wyborczej występował nie indywidualnie, lecz zbiorowo — jako członek olbrzymiego wojskowego pochodu republikańskiego, hitlerowskiego, czy też stahlhelmowego, nie mówiąc o mniejszych organizacjach. Dziesiątki aeroplanów unosiły się nad krajem, przenosząc przywódców partyjnych z miejsca na miejsce i służąc propagandzie partyjnej. Mówcy przez megafony przemawiali do wielotysięcznych tłumów, tłoczących się w największych salach.

O wspólnych zebraniach zwalczających się obozów nie było mowy. Była to prawdziwa wojna domowa, w której przeciwnicy zwalczały się w sposób nieublagany, partyjni żołnierze nieraz przelewali krew w obronie swoich wódzów idei i żołdów. Łała się krew, komuniści strzelali przez szybę do lokali hitlerowskich — i naodwrot. Na ciemnych ulicach

rozgrywały się porachunki partyjne, błyskały noże, odzywały się rewolwery. Zaiste momenty z czasów wojny domowej, z okresu walki kondotjerów o władzę.

We Francji akcja i agitacja wyborcza rozgrywała się w sposób zgoła odmienny. Różnica zasadnicza polega na tem, że gdy w Niemczech głosowało się na listę partyjną, to we Francji przy systemie okręgów jednomandatowych głosowało się na człowieka. I nie partja, nie program odgrywały tu główną rolę, ale człowiek, kandydat. Nie było mowy o masowych zgromadzeniach. Jedynie znani i uznani przywódcy partyjni wygłaszali przemówienia do ogółu wyborców. Normalnie kandydat porozumiewał się nie z masą, lecz z jednostkami. Wędrował od wi-

niarni do winiarni, od domu do domu. Witał się, pytał o zdrowie i prosił o poparcie.

Najwyższy na mocy swego urzędu reprezentant parlamentaryzmu francuskiego, dotychczasowy prezydent izby deputowanych, elegancki i popularny socjalista Ferdynand Bouisson, w okręgu swoim na przedmieściu Marsylii nie odbył ani jednego zgromadzenia, lecz przechadzał się po ulicach, rozmawiał z wyborcami i oczywiście przeszedł znaczną większość w pierwszym głosowaniu.

Różnice psychiki, występujące między Niemcami i Francją, na terenie wyborów prze-

Dr. I. DYNENSON
powrócił

PIEWAK NIEZNANY

epokowy film w dziejach kinematografii
dźwiękowej reżyserji
Turzańskiego.
W rolach głównych
Lucien Muratore
oraz
SIMONE CERDAN
i **JIM GERALD**



Od jutra w kinie CASINO

Groźba strejków i lokautów w Anglii

LONDYN, 4 maja. (Pat.) — „Daily Telegraph” donosi, że związek przemysłowców bawełnianych postanowił zerwać umowę ze związkami zawodowymi, która ustalała system kolektywny płac, ustalanych dla całego przemysłu bawełnianego. W przyszłości wobec wypowiedzenia umowy kolektywnej, każdy przemysłowiec ustalać bę-

dzie warunki płacy w swej fabryce bez oglądania się na inną.

Ponieważ robotnicy będą się wszędzie opierać obniżce płac, należy się liczyć z możliwością strejków i lokautów w poszczególnych fabrykach.

Ostateczny wyrok na Al Capone

LONDYN, 4 maja. — Z Waszyngtonu donoszą, iż sąd najwyższy Stanów Zjednoczonych odrzucił wniosek rewizji procesu Al Capone'a, który wobec tego został ubiegłej nocy pod silną eskortą policji przewieziony do więzienia w Atlanty, gdzie odsiadywać będzie karę 11 lat.

jawiają się nie tylko w dziedzinie techniki przedwyborczej, ale i na dalej sięgającym terenie psychologii politycznej. Zmechanizowane politycznie i zorganizowane Niemcy popadały z jednej skrajności w drugą. Nazajutrz po klęsce wojennej, po rozwaleniu się cesarstwa za triumfowała zdecydowana lewica, socjalizm ze swymi sprzymierzeńcami, lecz nie wyzywał zwycięstwa, nie zżymał wroga. Dziś wróg ten zwolna dźwiga się z upadku, wzrasta w siłę i skacze do gardła dotychczasowym władcom. Wszyscy niezadowoleni, milionowe rzesze zubożałych i bezrobotnych skupiły się w obecnej chwili pod znakami Hitlera. Grupy środowisk znikły. O życiu politycznym Niemiec decydują skrajnie lewe i skrajnie prawe obozy — hitlerowcy, socjaliści, komuniści. Jedynie centrum katolickie utrzymało się nienaruszone na powierzchni życia politycznego.

W decydujących momentach politycznych społeczeństwo niemieckie, znajdujące się w nie normalnej sytuacji materialnej i psychicznej, rozbiega się w dwie strony. Społeczeństwo francuskie postępuje w sposób wręcz przeciwny — skupia się ku środkowi, szuka nie tego, co dzieli, lecz tego co łączy. Rys ten przejawia się w całej kampanii przedwyborczej do francuskiej izby deputowanych.

Przywódca socjalistów francuskich, Leon Blum, zamienił dotychczasową taktykę nieublaganą na zgoła umiarkowaną, podkreślając możliwość pełnej współpracy z lewicą mieszczańską. Wódz radykałów Edward Herriot nie odrzucił w zasadzie możliwości współpracy, ani z socjalistami, z którymi współdziałał przy wyborach, ani z najbliższymi swoimi sąsiadami na prawicy. Premier francuski, Andrzej Tardieu, człowiek pełen ofenzywności, nieraz prowokującego temperamentu, raz po raz w okresie najgorętszej akcji przedwyborczej wyciągał rękę do radykałów, prosząc ich jedynie, by zrezygnowali ze współdziałania z socjalistami.

Dwa kraje — dwie metody.
W. J.

Nareszcie coś nowego! 100-procentowa komedia muzyczna p. t.

Czarujący Chłopiec

z udziałem

Henri Garata i Meg Lemonnier

Od jutra na ekranie „Grand-Kina”

Dźwiękowy



Dziś i dni następnych! Wielki program cowbojski

Krwawy odwet

Wspaniały dramat sensacyjno-cowbojski w 12 aktach

Nadprogr. **Komedia dźwiękowa.** — Dziś początek o godz. 12 w poł.

W rolach głównych.
Niezrówny
cowboy

GARY COOPER

i piękna **Mary Brian.**

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Waterloo Bridge.

Odsłonięcie pomnika por. Zaćwilichowskiego i ppłk. Tatary

Z Warszawy donoszą:

W niedzielę, dnia 8 b. m. pod Drobinem, na miejscu tragicznej katastrofy automobilowej odbędzie się poświęcenie i odsłonięcie pomnika, poświęconego pamięci por. Zaćwilichowskiego i ppłk. Tatary.

Pomnik ten został wzniesiony staraniem kierowców samochodów prezydium rady ministrów.

Trust Kreugera nie płaci...

RYGA, 4. 5. Według doniesień z Kowna, kolejna rata pożyczki za palczanej, która miała być wpłacona przez Kreugera rządowi litewskiemu w wysokości 1,2 miliona dolarów, nie została przekazana do skarbu litewskiego.

Termin wpłacenia tej raty został sponogowany od 31 marca do 2 maja.

28 odłamków bomby

wyjęto z ciała posła Sigemitsu, który nie pozwalał się uśpić

LONDYN, 4 maja. — W woj skowym szpitalu w Szanghaju lekarze dokonali operacji wyjęcia 28 odłamków bomby z ciała posła japońskiego w Chinach, dr. Sigemitsu.

Ranny nie pozwolił się zchloroformować. Wywołało to zdumienie wśród lekarzy europejskich, lecz było przyjęte jako rzecz zwykła przez chirurgów japońskich. Jak się okazuje, poseł Sigemitsu, będąc potomkiem rodu samurajów, musi, zgodnie z tradycją, znosić wszelkie cierpienia fizyczne bez szemrania i nie ma prawa korzystać z narkozy.

Operacja trwała 45 minut. — Wykonywali ją jednocześnie dwaj chirurdzy. Po upływie 8 minut poseł Sigemitsu stracił przytomność. Ocucono go więc i przystąpiono do dalszej operacji.

Jednakże do sprawy wniósł się najstarszy wiekiem lekarz szpitala, narodowości an-

gielskiej, który zażądał w sposób kategoryczny uśpienia pacjenta eterem. Życzeniu temu stało się zadość. Po nałożeniu maski, poseł Sigemitsu zasnął w przeciągu bardzo krótkiego czasu i trwał w odurzeniu do końca operacji.

Sądząc z ogłoszonego komunikatu, stan chorego polepszył się w godzinach popołudniowych. Jest nadzieja, że da się uniknąć komplikacji. Ułoża chorego czuwają dwie córki, które na wieść o zamachu przyjechały z Tokio do Szanghaju.

Konflikt amerykańsko-japoński

Starcie policji z oddziałem marynarzy

SZANGHAJ, 4. 5. — Dzisiaj na terenie koncesji amerykańskiej w Sutseu, miało miejsce starcie między policją amerykańską a oddziałem marynarzy japońskich. Konflikt wynikły skutkiem tego starcia jest oceniany bardzo poważnie i może mieć doniosłe skutki.

Przechodzący koło terenu koncesji amerykańskiej oddział marynarzy japońskich został obrzucony kamieniami przez 2 kulisów chińskich, znajdujących się na terenie koncesji amerykańskiej. Marynarze poczęli ścigać kulisów i ujęli ich

na terenie koncesji amerykańskiej, mimo obrony przez policjantów amerykańskich, poczem uprowadzili do dzielnicy Chapel.

Ochodząc, marynarze japońscy zapowiedzieli, że w razie ponownej potrzeby nie będą się kłopotować nienaruszalnością terenu koncesji amerykańskiej, a w razie oporu ze strony policjantów amerykańskich, przybędą w odpowiedniej sile, by zgnieść ten opór.

Wrażenie w mieście, po rozgłoszeniu się szczegółów konfliktu jest olbrzymie.



Za tanie pieniądze będzie Pan

zawsze starannie wygolony...

używając stale MYDŁA DO GOLENIA COLGATE. Mydło to daje tyle gęstej piany, że najtwardszy nawet zarost w jednej chwili staje się zupełnie mięki — i gotów do golenia. Ostrze ślizga się po twarzy, nie narażając na najmniejszy opór. Goli się Pan szybciej, gładszej, gruntowniej — i przede wszystkim znacznie taniej. Kawalek MYDŁA COLGATE starczy na 176 razy golenia i kosztuje tylko **Zł. 2.50**

Mydło do golenia
COLGATE

Polityka gospodarcza Polski

wedle zapewnienia miarodajnych czynników nie ulegnie zmianie

320 milionów złotych wynosi rezerwa skarbu państwa

Z Warszawy donoszą:

W związku z ostatnio przeprowadzonymi rozmowami z b. premierami, jak również ministrami rozeszły się pogłoski o mającej nastąpić zmianie w polityce gospodarczej.

W związku z tem otrzymujemy z kół półrządowych następujące informacje:

Polityka gospodarcza Polski będzie prowadzona konsekwentnie

po tej linii, po której prowadzi na jest obecnie.

Narady, jakim najwyższe czynniki w Polsce poświęciły kilka godzin czasu, oraz konferencje, odbywane między urzędującymi obecnie ministrami, dotyczyły rzeczywiście zagadnień gospodarczych. Wśród tych zagadnień należy rozróżniać dwa kompleksy.

Jeden kompleks stanowi sprawy, dotyczące międzynarodowej polityki gospodarczej.

Drugim kompleksem spraw są zagadnienia wewnętrznej polityki gospodarczej, związane zwłaszcza z naszą sytuacją budżetową. Jak wiadomo

zmniejszające się w dalszym ciągu wpływy budżetowe zmuszają rząd do szukania środków, któreby pozwoliły utrzymać w dalszym ciągu równowagę budżetową. Stanowisko rządu w sprawie utrzymania tej równowagi nie uległo zmianie i nadal jest kardynalną podstawą jego polityki gospodarczej.

W tym też celu rząd prowadzi akcje w dwu kierunkach: dalszych oszczędności budżetowych oraz wyszukania sposobów zwiększenia strony dochodowej.

Przyznane ulgi zarówno płatnikom podatków rolniczych jak

i płatnikom podatku obrotowego pod warunkiem wpłacania w terminach bieżących podatków mają właśnie na celu nie tylko ulżenie sytuacji podatnikom, znajdującym się w trudnych warunkach finansowych, ale również zachęcenie ich do punktualnego wpłacania bieżących należności podatkowych.

Czynniki rządowe przypuszczają, że dzięki tym zarządzeniom wpływ podatków w najbliższych miesiącach poprawi się znacznie. Jednocześnie obok tej akcji zwiększenia wpływu podatków, rząd w dalszym ciągu czyni oszczędności budżetowe. Preliminarz budżetowy, który już podczas uchwalania go w sejmie został zmniejszony, ma być skompromowany jeszcze bardziej

do możliwych granic. Przy tej sposobności należy stwierdzić, że w tym roku rada ministrów nie powołała uchwały o zastosowaniu oszczędności w budżecie tak, jak to miało miejsce w roku zeszłym, lecz

skreśleń w budżetach poszczególnych ministerstw dokona

minister skarbu

w porozumieniu z zainteresowanymi resortami. Skreślenia te mają być dokonane w najbliższym czasie, gdyż wstępne rozmowy już się rozpoczęły, przyczem pod nóż oszczędnościowy pójść w tym roku i te ministerstwa, których budżety udało się w roku ubiegłym ocenić przed zmniejszeniem.

Należy również wyjaśnić fakt, że skarbu państwa posiada obec

nie jeszcze

320 milionów złotych rezerwy.

Rok bowiem budżetowy 1926-27 zamknięty został nadwyżką dochodów w sumie 161 milionów złotych, rok następny — nadwyżką w sumie 214 milionów zł., rok 1928-29 — nadwyżką 167 milionów złotych, a rok 1929-30 — 38 milionów zł. Razem rezerwa skarbową wynosiła 580 milionów złotych.

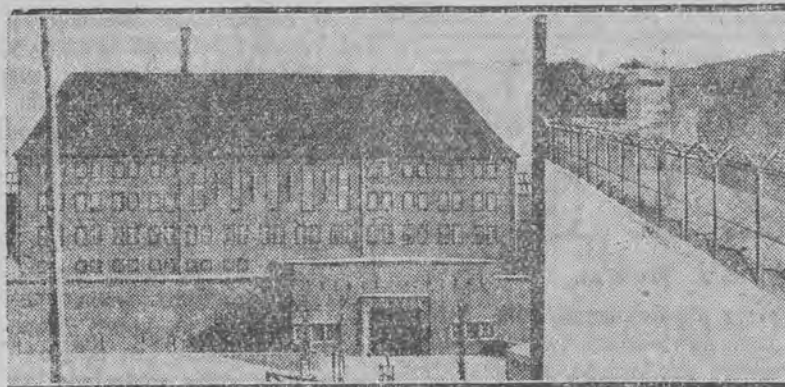
Sumy te umieszczone zostały

w formie lokat w państwowych bankach, w Banku Polskim oraz w rentujących się inwestycjach. Z chwilą nadejścia okresu deficytów budżetowych rząd czerpał pokrycie z tych właśnie rezerw. Rezerwy te pokryły deficyt roku 1930-31 w sumie 54 milionów złotych, oraz deficyt dopiero co zamkniętego roku 1931-32 w sumie 204 milionów złotych.

Razem więc na pokrycie deficytów rząd wydał z rezerwy skarbowej 258 milionów złotych, czyli pozostało jeszcze ponad 320 milionów złotych.

Ponadto skarbu państwa rozporządza jeszcze niewykorzystanym kredytem bezprocentowym w Banku Polskim do wysokości 50 milionów złotych. Również skarbu państwa posiada prawo na podstawie ustawy stabilizacyjnej wypuścić bilonu na sumę 70 milionów złotych, gdy dotychczas rząd emitował około 250 milionów bilonu, pod czas gdy ustawa zezwala na wypuszczenie 320 milionów złotych.

Nowoczesne więzienie niemieckie



Ogólny widok więzienia w Brandenburgu, o którym donosił już szczegółowo „Głos Poranny”.

Futro Gorgonowej w Warszawie

Jak zbadane będą ślady krwi?

Wczoraj wieczorem wystano ze Lwowa do Warszawy przedmioty należące do Rity Gorgonowej, a mające być zbadane w Państwowym Instytucie Hygieny u dr. Hirszfelda w Warszawie.

Tribunał lwowski postanowił poddać ślady krwi oraz kału ponownemu badaniu celem ustalenia przy należności śladów do którejś z znanych grup krwi.

Przekazanie dowodów rzeczowych policji, która odwiozła je do Warszawy, odbyło się z zachowa-

niem wszelkich ostrożności. Futro i inne dowody rzeczowe, zostały opakowane w sposób gwarantujący niemożliwość usunięcia śladów, owiązane sznurem i zalakowane na wszystkich rogach.

O zawartości przesyłki sporządzony został protokół podpisany

**Ulżyj nędzy
bezrobotnych**

przez władze sądowe i policyjne.

Rzeczy Gorgonowej odjechały do Warszawy w asyście policyjnej. Przewieziono je do centrali służby śledczej głównej komendy policji, skąd następnie zaraz przesłano je do państwowego zakładu higieny.

Badanie potrwa kilka dni, poczem dowody rzeczowe odwiezie z powrotem do Lwowa osobiście dr. Hirszfeld, powołany przez trybunał lwowski na biegłego do rozprawy, która wznowiona będzie 14 maja.

Morderca kom. Czechowskiego aresztowany

LWÓW, 4 maja. (Pat.) — Prasa donosi, że dochodzenie policyjne, prowadzone w kierunku ujęcia sprawcy mordu, popełnionego na osobie komisarza policji ś. p. Emiljana Czechowskiego, zostało już zakończzone z wynikiem dodatnim.

Mordercą okazał się Roman Baranowski, student politechniki, który niedawno odbył karę 3-letniego ciężkiego więzienia za udział w napadzie rabunkowym na pocztę w Dolinie.

Zamiast felietonu

Początek historii
autora bogatych w przy-
gody powieści

Miał żonę: małą, bladą, z ostrym, drapieżnym nosem. Przed napisaniem powieści zwyki jej objaśniać temat, który ona aprobowala.

Swą literacką działalność rozpoczął krótką powieścią, na następujący temat:

Pewna żona miała męża, bardzo godnego miłości, którego jednak nie kochała. Ponieważ pragnęła go się pozbyć, pomagała mu w miarę sił w jego interesach, a gdy się zubożył, otruli go, przenosząc się do innego miasta, gdzie żyła bez trosk w bogactwie i radości. Nikt nie podejrzewał jej o dokonanie tej zbrodni, jako, że nie mieszała nigdy z mężem nieporozumień, będąc wogóle wzorem żony.

— Nieźle — pomyślał autor, sam ze swego pomysłu zadowolony. — Nieźle zrobione?

— Bardzo dobrze — zaaprobowala żona.

Powieść miała powodzenie.

Następny utwór pisarza miał następujący temat: Jakś biedak, którego żona nie znosiła, nagle wygrał 200 tysięcy na loterii. Podczas gdy radośnie święcił to wydarzenie, żona knuła szatański plan. W dniu, kiedy otrzymał pieniądze, wypadł z balkonu 5-go piętra. Szczęściarz skreślił kark. Komóż mogło wpaść na myśl, że śmierć jego spowodowała własna żona. Kiedy się przepisała czasem żałoba skończyła, wdowa przeniosła się do innego miasta, gdzie od tam pędziła żywot bez trosk, w bogactwie i radości.

— Niezły pomysł, hahaha! — śmiał się pisarz, opowiadając swej żonie temat nowej powieści.

— Bardzo dobry — zaaprobowala żona.

Powieść miała powodzenie.

Kolejny utwór miał następujący temat:

Młoda dziewczyna została wydana za niezamężnego mężczyznę. Była nieszczęśliwa, ignorowała jednak nieprzezwyciężone zastępy wielbicieli. Jej mąż był poważną osobistością i robił błyskawiczną karierę. Wszyscy zazdrościli mu powodzenia i szczęśliwego pożycia z żoną. Kiedy został zamianowany ministrem, zdarzyło się nieszczęście: zmarł nagle. Komóż mogło wpaść na myśl, że jego żona, pod

Nadciągą okres burz
Antena radiowa w roli piorunochronu

Błyskawica, rozdzielająca firmament niebieski i towarzyszący jej potężny grzmot oto jedno ze wspaniałych zjawisk przyrody, które zawsze wywierały wstrząsający wpływ na ludzką. Poprzez wierzzenia i zabobony nauka powoli uchylała rąbek tajemnicy pochodzenia tych zjawisk i zrozumiałwszy ich istotę, znalazła sposoby, zabezpieczające od szkodliwych skutków uderzeń pioruna. Chmury, zawieszane w przestrzeni i ziemia nie są w sobie pewien ładunek elektryczności, dodatniej lub ujemnej. Pomiędzy tymi 2-ma rodzajami ładunków elektryczności istnieje nieprzerwana dążność złączenia się i neutralizowania.

Gdy ładunki te dojdą do pewnej wielkości, napięcie między nimi dochodzi do takich wielkości, iż przewyższyć wszelki opór, dzielący je, i oczom naszym ukazuje się oślepiający wężowy błysk, po którym słyszymy mniej lub więcej ogłuszający grzmot.

Oba te zjawiska występują równocześnie, tylko ponieważ szybkość światła przewyższa znacznie szybkość dźwięku, więc widzimy najpierw błysk, a potem słyszymy towarzyszący mu grzmot... Odbiorniki radiowe również dają nam o tem znać przez ostry trzask, słabszy lub silniejszy, w zależności od odległości miejsca wyładowań.

Waż błyskawicy, trwającej przeciętnie dwie tysięczne sekundy i rozciągającej się na przestrzeni 3—5 km., to swego rodzaju ogromna antena, drgająca prądem o natężeniu dziesiątków tysięcy amperów. Cóż więc dziwnego, iż chwytamy te drgania przy pomocy naszych

anten? Jak wykazały badania na całej kuli ziemskiej, w każdej chwili rozlega się 1800 grzmotów błyskawicy; widzimy sąd, jak ważną rolę odgrywają one w zaburzeniach naszego odbioru, jak również jasnym jest, czemu zaburzenia te wzrastają w miarę zbliżania się lata i są tem bardziej przewlekłe, im bliższe równika. Ale na tem nie ogranicza się jeszcze wpływ wyładowań atmosferycznych. Z chmury (lub rzadziej z ziemi) wypada iskra elektryczna, świetlany wąż, który w swej drodze rozgałęzia się w zależności od towarzyszącej mu jonizacji powietrza i dobiega do ziemi. Iskra ta szuka kierunków o najmniejszym oporze. Do takich należą wszelkie sterzące nad otoczeniem ostrza metalowe i na tem polega konstrukcja piorunochronów. Są to naturalne ułatwienia odpływu elektryczności do ziemi.

Anteny nasze są także pewnego rodzaju piorunochronami, o ile są uziemione, posiadają jednak własności łagodnego odprowadzenia ła

dunków elektryczności atmosferycznej do ziemi. Stąd przestroga, by anteny uziemiać w czasie nadciągającej burzy oraz wieczorem, nie wiemy bowiem, czy burza w noc nie nadciągnie. Anteny powinny posiadać odgromniki, ułatwiające automatycznie ten odpływ wyładowań elektrycznych. Następuje ono nieraz z wielką siłą przy pogodnym niebie, na skutek dalekich silnych wyładowań, podczas gdy niczem nie uprzedzeni nie uziemiały anteny. Stosujemy się zatem do poniższych wskazówek, a będziemy spokojni, że nas ominie niebezpieczeństwo:

1) Uziemiajmy antenę podczas burzy i gdy... nie korzystamy z aparatu.

2) Przy zakładaniu anteny pamiętajmy, że musimy posiadać przełącznik, łączący antenę z odbiornikiem lub z ziemią.

3) Przełącznik powinien być wyposażony w odgromnik.

4) O ile przełącznik nie posiada odgromnika, to załączamy niezależny odgromnik. Służy on do automatycznego odprowadzenia zbyt silnych wyładowań.

5) W czasie burzy wyłączmy odbiornik, szczególnie, gdy słuchamy przez słuchawkę.

6) Przy uziemianiu anteny podczas burzy, nie dotykajmy nalcami metalowej części przełącznika.

7) Anteny pokojowej nie potrzeba uziemiać.

8) Uziemienie należy utrzymywać zawsze w porządku, czyszczyć i lutując co pewien czas kontakt z rurą wodociagową, (w miescie) lub polewając wodą i badając co miesiąc uziemienie gruntowe (na wsi). (r)

JĘZYK NOCY LISTOPADOWEJ

W sobotę, dnia 7 maja o godzinie 7 wiecz. w sali kuratorium O. S. L. odbędzie się drugie z rzędu zebranie koła, na którym prof. Juliusz Saloni, instruktor ministerjalny z Warszawy wygłosi odczyt pt. „Język Nocy Listopadowej”. Wyświetlone przybycie kolegów po listów i wszystkich miłośników literatury polskiej.

Wiosenny koncert

Dzisiaj o godz. 20,15 radjostacja warszawska nadaje koncert wiosenny, którego program, pełen nastrojowych, lekkich i melodyjnych utworów przyniesie radjosluchaczom miłą rozrywkę. Solistkami tego koncertu będą: ulubieniec publiczności warszawskiej, Mieczysław Fogg i Roman Szulc, który odegra utwory na dzwonkach i ksylofonach. Orkiestrą P. R. dyryguje Stanisław Nawrot.

ry zdobywały przebojem czytelników. Wreszcie jakiś wydawca zakupił wszystkie jego utwory, płacąc za nie bajątką sumę.

W dniu, kiedy odbierał pieniądze, stało się nieszczęście: zmarł zaczadzoną gazem we własnym mieszkaniu. Żona pisarza, według doniesień gazet, była na szczęście poza domem w chwili wypadku.

Jak jej się teraz wiedzie, nie wiadomo, ponieważ po śmierci męża przeniosła się do innego miasta. J. S.

każdym względem wzorowa, była sprawczynią tej śmierci. Tymczasem wdowa po ministrze przeniosła się do innego miasta, gdzie żyła, uwolniona od zniecierliwionego męża, bez troski, w bogactwie i radości.

— Zgrabnie zrobione, hahaha! — śmiał się pisarz, opowiadając swej żonie plan tej powieści.

— Bardzo dobrze — zaaprobowala żona.

Mineły lata. Autor powieści cieszył się powodzeniem, jego utwo-

Odcinek Powieściowy „Głosu Porannego”.

Nr. 12

CZERWONA
LIMUZyna

Powieść sensacyjna J. Weisla.

(Ciąg dalszy).

W ciągu całego najbliższego tygodnia doktor Martens gorączkowo pracował. Wszystkie osoby, z którymi rozmawiał w czasie swych wycieczek na ulicę Parkową, zostały wezwane do śledztwa, aby podać swe zeznania do protokołu. Rzeczoznawcy zbadał przedłożone im do orzeczenia przedmioty, a ich badania potwierdziły przypuszczenia komisarsza.

Odcisk dłoni na parapecie okna i na szybie zostały sfotografowane i powiększone. Wedle zdania ekspertów oba ślady pochodziły z prawej dłoni kobiety, której paznokcie były podługne, ostro zakończone. Musiała to być mała wypielegnowana dłoń.

Tak więc orzeczenia rzeczoznawców niewiele przyczyniły się do wyjaśnienia sprawy. Wyniki dotychczasowych wysiłków stwierdzały jedynie, że pewna wypielegnowana, ruda kobieta, prawdopodobnie zamożna, zostawiła podejrzane ślady w pobliżu miejsca przestępstwa. Że sama zbrodnia została

przez nią dokonana, nie było niczem dowiedzione zwracała jedynie uwagę okoliczność, że znajdowała się ona w pokoju, z którego strzał musiał być oddany. Czy to wystarczyło, aby widzieć w niej mordczynię?

Gdyby można było przynajmniej dowiedzieć się czegoś bliższego o owym mężczyźnie w futrze i monoklu. Ale kelnerka kawiarenki na rogu ulicy Parkowej nie mogła dostarczyć żadnych nowych danych, oprócz tego, co już zeznała, że tajemniczy gość był w kawiarence trzykrotnie, oczekując na przybycie czerwonej limuzyny, którą natychmiast odjeżdżał.

Doktor Martens nie zaniedbał również poszukiwań za tajemniczym dominem. Otrzymał on od kolegi Spechta listy, pisane przez ową damę, jednakże rzeczoznawca kaligraficzny nie mógł znaleźć, oprócz pewnych ogólnych charakterystycznych cech, żadnych szczególnych faktów, które mogłyby się przyczynić do ułatwienia dalszego śledztwa.

W międzyczasie poddano obdukcji zwłoki Strebinga. Lekarze sądowi stwierdzili, że śmierć została spowodowana strzałem. Kula przeszła przez lewą skroń, uszkodziła mózg i wyszła prawą skroń.

Pogrzeb odbył się upełnie cicho, przyczem nie zdarzyło się nic szczególnego. Trochę rzeczy, które pozostały po zabitym, zostały starannie zbadane przez policję. Poza bielizną, na której wszędzie były monogramy „A. S.”, na samem dnie kufra znaleziono zapieczętowaną kopertę, w której znalaziono rozpoczęty list i coś w rodzaju testamentu.

Testament brzmiał wyjątkowo tajemniczo:

„Gdyby mi się w najbliższych czasach coś przytrafiło, co spowodowałoby moją śmierć, rzeczy moje i bielizna mają być sprzedane. Uzyskaną sumę proszę wręczyć p. Millerowi, aby pokrył jego drobne wydatki, związane z moją osobą. Jeśli pozostanie jeszcze trochę pieniędzy, proszę przelać je do kasy dla najbardziej potrzebujących, ponieważ nie mam żadnych krewnych”.

Pismo to nosiło datę 6 stycznia, a więc dzień po wprowadzeniu się Strebinga do Millerów. Wynikało zeń jasno, że Strebing z jakiegoś powodu przypuszczał, że coś mu się przytrafi. Bliższe wyjaśnienie dawał nieskończony list mechaniczki, który brzmiał jak następuje „Drogi przyjacielu!

Stało się to, czego obawiałem się tak długo. Spotkałem ją przed trzema dniami. Zupełnie przypadkowo na ulicy. Poznała mnie natychmiast i poszła w ślad za mną. Od tej chwili nie mogę znaleźć spokoju. Trzykrotnie była już tutaj, a raz do mnie napisała. Co, możesz się łatwo domysleć: żądała listów!

Pierwszą moją myślą było, aby przed nią uciec. Zmieniłem miejsce zamieszkania. Bóg raczy wiedzieć, czy to pomoże. Nie mogę się pozbyć smutnej myśli, że wszystko jest daremne.

Gdybym się przynajmniej nie znajdował w tak szczególnej sytuacji. Ale wiesz przecież, że do władz nie mogę się udać, bo nie wolno mi na siebie zwracać uwagi. Zresztą mam nadzieję, że za trzy cztery dni będę już mógł wyjechać. Wbrew przewidywaniom wszystko poszło zupełnie gładko. Interes jest już prawie, jak załatwiony. Miejmy nadzieję, że moje przykre przeczuć się nie sprawdzą...”

Na tem list się urywa. Nosił on również datę 6 stycznia. Ażkolwiek słowa listu były bardzo niejasne, jedno wynikało z nich niewątpliwie: jakaś kobieta groźnie wkroczyła w życie Strebinga.

— Czy nie przypuszcza pan, panie radco policyjny, że cała sprawa skończy się na zwykłym dramacie miłosnym?

— Nie, drogi doktorze, wręcz

SEZON LETNI
W DŹWIĘKOWYM KINIE
“CAPITOL”

przyniesie w repertuarze filmowym same arcydzieła których spis podajemy poniżej:

„W mrokach wielkiego miasta”

Charles Beyer, Odette Forrelle, Armand Bernard.

„Kapitan Whalan”

Gary Cooper, Claudette Colbert

„Szanghaj-Express”

Marlena Dietrich, Clive O'Brook.

Szkutka naszego repertuaru zawiera filmy tylko o wysokiej wartości artystycznej, genialnej reżyserji i oryginalnej treści.

Dobre jedzenie
w barze „Bachus”

Istnieje w Łodzi miły lokal, który zawsze potrafi zadowolić wymagania kulinarne bywalców. Tym lokalem jest popularny bar „Bachus” przy ul. Narutowicza 1.

Każda potrawa, każda zakąska przyrządzona jest smacznie i apetycznie dzięki czemu bywalcy baru „Bachus” mają zawsze pewność że wyjdą z lokalu zadowoleni i sy ci i cieszą się znakomitą zdrowiem.

Zdrowa, na czystym maśle kuchnia, znakomicie zaopatrzone bufet, oto walory baru „Bachus”. Jeśli do tego dodać wysokiego gatunku trunki i potrawy, szybko i uprzejmą obsługę, stwierdzić można z całą stanowczością, że bar „Bachus” Narutowicza 1, spełnia świetnie swe zadanie dawania pierwszej jakości jedzenia i trunków za minimalne ceny.

Ulżyj nędzy
bezrobotnych

przeciwie. List Strebinga daje mi wiele do myślenia. Nie należy się dać zbić z tropu. Musi pan zawsze pamiętać o jednym: że doktorowi Spechtowi zwróciła uwagę owa tajemnicza dama na dom przy ulicy Parkowej ze wskazówką na związek z aferą szpiegowską. Jeżeli rozpatrywać ten list pod tym kątem widzenia, to nasuwa się przypuszczenie, że Strebing pod swoim „interensem” miał prawdopodobnie na myśli kradzież dokumentów wojskowych i że zakończenie tych interesów musi stać w związku z owym tajemniczym mężczyzną, z którym widział Strebinga policjant podczas ożywionej rozmowy. Z tego wynika, drogi doktorze, że mamy do czynienia raczej z polityczno-dyplomatyczną sprawą, przy której kobieta występowała jedynie jako środek do celu.

Poddano również badaniom chemicznym kulę wyjętą z rany obrażenia. Biegle stwierdzili stanowczo, że strzał był oddany bez użycia prochu, najprawdopodobniej z amerykańskiego nowoczesnego karabinka pneumatycznego. Oczywiście wszystkie te ekspertyzy i analizy biegłych bardzo niewiele mogły się przyczynić do wyjaśnienia sytuacji. To też cały aparat śledczy był mocno skonsternowany. Jedyny, kto nie stracił spokoju i nie dał się sprowadzić z toku swych podejrzeń był radca policyjny, Wurzel.

(d. c. n.)

Szczepienie ospy

odbywać się będzie bezpłatnie w 8 dozorach sanitarnych

W dniach 9, 10, 11, 12, 13, 15, 17, 19, 20 i 21 maja r. b. przeprowadzona zostanie akcja bezpłatnych szczepień ospy ochronnej dzieciom, urodzonym w 1931 roku oraz dzieciom, której do tej pory nie były jeszcze szczepione.

Szczepienia dokonywane będą w godzinach od 8 do 10 rano, codziennie

nie, w następujących ośmiu dozorach sanitarnych: przy ul. Łomnowskiego 37, Piramowicza 10, Żeromskiego 4, Kopernika 19, Przejazd 86, Sosnowej 1, Wólczańskiej 251, Bazarnej 4.

Sprawdzenie, czy ospa się przyjęła odbywać się będzie w tych samych lokalach i godzinach w dn. 23, 24, 25, 27 i 28 maja rb.

Uchylenie się od obowiązku szczepienia pociąga za sobą karę grzywny do 2000 złotych lub karę aresztu do dni 14.

Wiadomości bieżące

„14” na Kilińskiego Nowa linia tramwajowa

Jak się dowiadujemy, w przyszłym miesiącu rozpoczęte zostaną prace nad ułożeniem szyn tramwajowych na ul. Kilińskiego od Narutowicza do Przejazd. Linia ta obsłużywana będzie przez tramwaj nr. 14, który nie będzie obciążał ulicy Piotrkowskiej.

Przed założeniem linii tramwajowej magistrat wykończy na ul. Kilińskiego kanalizację, rozpoczętą tam już w ubiegłym roku na odcinku od Narutowicza do Traugutta.

Pobór rocznika 1911

W dniu 6 maja rb. powinni się stawić przed komisją poborową Nr. 1 (ul. Narutowicza 75) mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie II komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: od O do Z.

Przed komisją poborową Nr. 2 (ul. Ogrodowa Nr. 34) mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie I komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się na literę: S, Sz, Sch, Ś.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Al. Kościuszki Nr. 21) mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie VII komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się na literę: od A do L.

Noce dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11 Listopada 15), Sukc. S. Gorfeina (Piłsudskiego 54), S. Bartoszewskiego (Piotrkowska 164), R. Rembielińskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przedzeczna 75).

Komunikat

Zarząd powszechnego związku emerytów państwowych — oddział w Łodzi — podaje do wiadomości emerytów państwowych różnych zawodów, że w dniu 7 maja r. b. o godz. 10 rano w kościele św. Krzyża odbędzie się żałobne nabożeństwo za dusze członków związku, zmarłych w okresie istnienia naszego oddziału, na które zapraszamy rodziny zmarłych, kolegów i znajomych.

Następnie tegoż dnia o godz. 2 w pierwszym, wzgl. o godz. 3 po poł. w drugim terminie, w sali związku handlowców polskich w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 108, odbędzie się doroczne walne zebranie członków.

Na zebraniu będą omawiane sprawy, dotyczące bezpośrednio i pośrednio członków naszego oddziału, lecz również szerszego grona emerytów. Pożądanym jest jaknajbardziej udział członków także emerytów nieczłonków w charakterze gości, którzy będą mile widziani.

O punktualne przybycie gorąco proszą

Z E. P., Oddz. w Łodzi.



ELIDA FAVORIT

★ Obfita i łagodna
piana nadaje cerze
gładkość i świeżość.

Znikną „trumny na kołach”

Łódź otrzyma wkrótce europejską komunikację autobusową

Największą bolączką komunikacyjną są bezsprzecznie — autobusy. Pod tym względem

Łódź nie jest odosobniona i śmiało rzecz można, że niema ani jednego województwa, które miałyby regularną sprawnie działającą komunikację autobusową. Nie należy się jednak temu dziwić. Wydawanie zezwoleń na t. zw. przedsiębiorstwa autobusowe nie było ograniczone prawie żadnymi przepisami.

Powstawały one jak grzyby po deszczu. Kto miał nadwyrężony samochód, prawie niezdołny już do użytku starał się o uzyskanie zezwolenia, dostawał je i pedził wówczas do kompletnego zużycia. Domyśla się każdy, a wie napewno ten, kto zaryzykował jazdę takim „autobusem”, że była to poprostu tura, połączona z niebezpieczeństwem dla życia. „Przedsiębiorca” omijając zresztą przepisy o ilości pasażerów, ładował do wozu o kilkanaście osób za dużo, nie zważając na resory ani też bezpieczeństwo. Samochody nie przeznaczone do dźwigania takich ciężarów uginały się, skrzypiały, groząc w każdej chwili katastrofą, których było bez liku. Określenie „trumny na kołach” wydawało się być najzupełniej uzasadnione danymi z kronik pogotowia. A warunki hygieniczne i wygodne! O nich wogóle mówić nie można. Natłoczona, siedząca sobie poprostu na głowach publiczność z trudem tylko oddychać mogła stęchłym powietrzem, na które składała się woń benzyny, wiezionych przez pasażerów przedmiotów i kurz z szosy. O wentylacji niema mowy a jedynymi otworami w dusznej klatce szumnie zwanej autobusem były szybki na prozdzie wozu, przy szoferze. Ten ostatni nie był też oszczędzany przez właściciela. Pracować musiał po kilkanaście godzin bez przerwy, a chwile wypoczynku zabierane były na reperację wozu, który naprawiało się domowym sposobem, aby broń Boże nie przerwać komunikacji, bo trzeba zarobić na dzisiejszy obiad. Stąd też ciągłe katastrofy.

Lecz nareszcie przyszedł na to kres. Rząd w trosce o zapobiegnięcie dalszym wypadkom na szosach, o unormowanie raz na zawsze tak ważnej dla każdego kwestji jak zapewnienie normalnej komunikacji samochodowej postanowił wydawać koncesje na przedsiębiorstwa autobusowe tylko poważnym instytucjom i firmom, gwarantującym pasażerom odpowiednią działalność za życie, wygodę i punktualność

Nowa komunikacja również podniesie dobrobyt okolicznych miasteczek, a specjalnie letnisk. Bardzo wiele zyska pięknie położona Kolumna (obok Rososzyce), gdzie jak wiadomo, buduje sanatorium Oskar Wojnarowski.

Na terenie Łodzi koncesja taka ma być wydana, na skutek starań, Towarzystwu Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolejek Dojazdowych. By uzyskać, niewątpliwie interesujące szczegóły wprowadzenia w życie prawdziwej komunikacji autobusowej, zwróciliśmy się do p. prezesa W. Gerlicza z prośbą o udzielenie wywiadu.

P. prezes przyjmuje nas w swym gabinecie i wyraża gotowość udzielenia informacji:

— Czy prawdą jest, że towarzystwo, które pan prezes reprezentuje, stara się o uzyskanie koncesji na stałą komunikację autobusową?

— Tak jest, poczyniliśmy w tej sprawie odpowiednie kroki.

— Kiedy należy spodziewać się wprowadzenia w życie komunikacji?

— Rozporządzenie dotyczące koncesji zostało wydane w dniu 18 kwietnia i obowiązywać ma po trzech miesiącach, t. j. od 1 lipca...

— I wtedy uruchomione zostaną nowe autobusy?

— Nie, to nie jest powiedziane. W dniu 10 maja mają być ogłoszone tymczasowe przepisy wykonawcze. Po ich ogłoszeniu T. w. Ł. W. E. K. D. ma zamiar zwrócić się do ministerstwa poczt i komunikacji o zezwolenie na częściowe uruchomienie wozów na projektowanych szlakach. Całkowita komunikacja

będzie uruchomiona po uzyskaniu koncesji.

— Na jakich szlakach projektuje p. prezes linie autobusowe?

— Będzie ich osiem. Pierwsza prowadzić będzie z Łodzi przez Zgierz, Ozorków, Łęczycę, do Kutna.

Druga: Łódź — Zgierz — Stryków — Głowno.

Trzecia: Łódź — Aleksandrów — Podębie — Untejów.

Czwarta: Łódź — Konstantynów — Lutomiersk — Szadek — Rososzyca — Warta.

Piąta: Łódź — Pabjanice — Łask — Zduńska Wola — Szadek.

Szоста: Łódź — Tuszyn — Piotrków.

Siódma: Łódź — Wiśniowa Góra — Rokietnica — Ujazd — Tomaszów i wreszcie

Ósma: Łódź — Brzeziny — Koluszki.

— Jakże wozy kursować będą na wymienionych przez pana prezesa liniach?

— Wozy marki „Saurer” specjalnie konstruowane dla komunikacji autobusowej. Kursować będą dwa typy wozów: 28 i 38 osobowe, zatwierdzone przez min. spraw wojskowych i poczt i komunikacji. Wozy takie zakupione są kosztem dużych sum, gdy np. wóz 28 osobowy kosztuje około 90 tysięcy złotych. Wnętrza ich urządzone są poprostu luksusowo i dają całkowitą gwarancję bezpieczeństwa i wygodę pasażerów. Personel, który będzie obsługiwał autobusy zostanie specjalnie przez nas wyszkolony i zadanie swe musi wypełniać bez zarzutu.

— A jak będzie, panie prezesie, z rozkładem jazdy?

— Autobusy wyjeżdżać będą z Łodzi, naturalnie jeśli otrzymamy koncesję, z dwóch punktów: z Bałuckiego Rynku i z placu położonego przy zbiegu ulicy Białej i Piotrkowskiej (tuż przy placu Reymonta). — Rozkład jazdy dostosowany będzie do potrzeb ludności, a autobusy wyruszać będą w drogę co do minuty. Nie może być żadnych przerw, gdyż stale będą stały rezerwowo wozy gotowe w każdej chwili wyruszyć z garażu.

— Tak, że wkrótce otrzymamy nareszcie europejską komunikację autobusową?

— Będziemy się starać, — odpowiada prezes Gerlicz.

Dziękując za ciekawe informacje, żegnamy naszego interlokutora.

Tomaszów

ECHA KRWAWEJ TRAGEDJI

Jak już donosiliśmy, w ubiegłą sobotę rozegrała się w Tomaszowie krwawa tragedia miłosna. Sprawca owej tragedji Bronisław Gerard, który po tragicznym strzale usiłował pozbawić się życia wystrzałem z rewolweru w skroń, znajduje się obecnie w szpitalu. Po czątkowo beznadziejnym stanie jego zdrowia uległ o tyle poprawie, że nie zachodzi obecnie obawa o jego życie, aczkolwiek stan jest jeszcze bardzo poważny. Przy łóżku Gerarda wystawiono posterunek policyjny. Po wyzdrowieniu, Gerard stanie przed sądem o usiłowanie zabójstwa w stanie afektu.

ZAPROTESTOWANE WEKSLE

Sporządzona została statystyka weksli zaprotestowanych w Tomaszowie w kwietniu b. r. We wszystkich kancelariach notaryalnych i urzędzie pocztowym ogółem zaprotestowano 1165 sztuk na ogólną sumę 175,627,03 gr. Jak wykazuje przeciętna, weksle opiewały na sumę 150 zł. Wskazuje to, że największą ilość weksli dopuszczają do protestu drobni kupcy i przemysłowcy.

PRZEJAZD P. PREZYDENTA

W dniu wczorajszym przejeżdżał przez Tomaszów pan prezydent Rzplitej w przejeździe do swego zamku we Wiśle na Śląsku. P. prezydentowi towarzyszyli adiutanci.

DROŻSZE PIECZYWO

Na posiedzeniu magistratu w dniu 2 maja uchwalono podwyższyć ceny pieczywa. Chleb pszeniczny pyłkowy będzie obecnie kosztował zamiast 43 gr. — 45 gr., chleb razowy podrożeje z 39 na 41 gr. Na temże posiedzeniu uchwalono również podwyżkę cen mięsa o 10 do 20 proc. Podwyżka obejmuje różne rodzaje mięsa oraz niektóre wyroby masarskie. Nowy cennik obowiązuje od dnia dzisiejszego.

SZCZEPIENIA OCHRONNE

W dniach od 7 do 31 b. m. w wydziale zdrowotności publicznej magistratu, w sali posiedzeń rady miejskiej odbywać się będzie obowiązkowe szczepienie ochronne przeciw ospie. Szczepienie obowiązuje wszystkich dotychczas nie-szczepionych oraz dzieci urodzone w roku 1931.

KOMUNIKACJA PRZEWIEZIENI DO PIOTRKOWA

Aresztowani za kolportaż bibuły na wiecu z okazji święta robotniczego 1 maja komuniści: Majer Bromberg i Szmul Kiper przewiezieni zostali do więzienia w Piotrkowie.

ZAWODY PIŁKARSKIE

Dziś na boisku miejskim odbędą się zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy B. między najsilniejsze zespoły Tomaszowa — Orleciem i „Lechią”.

Szopka albo drewniana piła

Przyspieszmy zgon matury o sześć lat!

Każdy, kto kiedykolwiek zdawał egzamin w szkole, a tembardziej każdy, komu przypadała kiedykolwiek rola egzaminatora, wie, że egzamin jest albo zwyczajną komedią, (żeby nie użyć stosowanego często w tych wypadkach słowa: szopka), albo operacją bolesną dokonywaną przy pomocy drewnianej piły.

Bo... Chwila zastanowienia.

Czy nauczyciel egzaminujący nowego kandydata do szkoły, którego jeszcze nie zna zupełnie, po krótkotrwałej rozmowie może z pełnym poczuciem odpowiedzialności wydać sąd o przygotowaniu, zdolnościach i rozwoju umysłowym zdającego? Czy nauczyciel, zadający pytanie swemu dawnemu i dobrze poznanemu w przeciagu szeregu lat uczniowi (exemplum: egzaminy maturalne) nie gra komedii? Boć przecież zgóry wie, na co odpowiadający zdobyć się może, co umie i czego nie potrafi.

A jeżeli zacznie się długie i wszechstronne wydobywanie i wyciskanie utajonej w egzaminowanym wiedzy, to czy to nie będzie operacją przy pomocy drewnianej piły, operacją bolesną dla zdającego, a męczącą dla egzaminatora?

Jesteśmy w okresie egzaminów maturalnych. Młodzież staje przed komisjami egzaminacyjnymi, złożonymi albo z osób zupełnie jej nie znanych (t. zw. komisja obca), albo przed swoimi własnymi doświadczeniami znajomymi od szeregu lat — nauczycielami szkoły.

I w jednym i w drugim wypadku grają nerwy, wytwarzają się nastroje sztuczne, pełne nie zdrowego podniecenia, prowadzące tak często do zupełnie niespodziewanych wyników, a czasami do omdleń, a nawet jeszcze gorszych rezultatów rozigranych nerwów.

Pytanie, co komu z takich egzaminów przyjdzie, komu i na co są one potrzebne?

W uchwalonej niedawno ustawie o nowym ustroju szkolnym nie wspomina się wcale o jakichkolwiek egzaminach. I jest rzeczą zupełnie oczywistą, że są one całkowicie zbędne wobec jednolitości szkolnictwa i ścisłej selekcji uczącej się młodzieży.

Siedmioletnie dziecko, wkraczając w prógi szkoły powszechnej, przyjmowane będzie — oczywiście — bez żadnych egzaminów. Przejście ze szkoły powszechnej do średniej również dokonywać się będzie na zasadzie rezultatów pracy dołączycielskiej, a nie na zasadzie egzaminów. Dopiero w uczelniach wyższych będzie właściwe miejsce dla egzaminów, którym poddawani będą ludzie młodzi w pełni rozwoju sił fizycznych i opanowani psychicznie, czego trudno zażądać od malca, zdającego egzamin do pierwszej klasy.

Ale nowy ustrój szkolny wejście w całość pełni w życie dopiero za sześć lat. Czy istotnie konieczne trzeba przeczekać ten cały sześciolatek, aby pożegnać się nazawsze z maturalnymi egzaminami? Czy nie możnaby tego pożegnania przyspieszyć o... sześć lat?

Nie tylko można, ale nawet konieczne potrzeba.

Samobójstwo sierżanta

na grobie narzeczonej

Wczoraj o godzinie 8 rano na starym cmentarzu katolickim, przy ul. Ogrodowej popełnił zamach samobójczy przez postrzelenie w klatkę piersiową sierżant 31 p. strz. kan. Konrad Siemionkowski. Samobójcę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala wojskowego, przy ulicy Przędzalnianej.

Jak ustalono w toku prowadzonego dochodzenia, Siemionkowski popełnił zamach samobójczy z rozpacz po stracie narzeczonej. (a)

U dorastającej młodzieży stosuje się rano szklankę czystej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” i przy użyciu takowej jej czyszczące działanie na krew i naprawa funkcji żołądka i kiszek u dziewcząt i chłopców daje zbawienny skutek. Żąd. w apt.

Łódzianin przed sądem doraźnym

Wczoraj, nadeszła do Łodzi wiadomość o napadzie dokonanym na listonosza piętynego w Wilnie Antoniego Cybulskiego.

Napadu dokonał łódzianin Stanisław Narkowski wspólnie z jakimś zredukowanym policjantem. Napadniętemu przyszedł z pomocą zamieszkały w tym domu fryzjer i Narkowski udało się schwytać. — Drugi opryszek zbiegł. Narkowski, który dokonał napadu przy pomocy tasaka kuchennego stał przed sądem doraźnym. (b)

Włamywacz „na urlopie”

Niefortunny występ na ul. Przędzalnianej

W nocy z 24 na 25 grudnia r. ub. do sklepu Łódzkiej spółdzielni spożywców, przy ulicy Przędzalnianej 62 usiłowano dokonać włamania. Ponieważ w sklepie przebywał zawsze w porze nocnej jeden z pracowników — zbudzony ogłaszał przecinania żaluzji, wszczął alarm. Włamywacze, w liczbie kilku osób, rzucili się do ucieczki. Przechodzący właśnie ulicą niejaki Janowski, wspólnie z nadbiegłym posterunkowym, zdołali zatrzymać jednego z włamywaczy, którym okazał się 25-letni Hieronim Sasin, bez stałego miejsca zamieszkania.

Sasin był skazany za włamanie na dwa lata więzienia i, na skutek złego stanu zdrowia został wypuszczony po sześciu miesiącach odbywania kary na urlop zdrowotny. Podczas urlopu usiłował dokonać wspomnianego włamania.

W dniu wczorajszym stanął on przed sądem okręgowym w Łodzi. Wspólników — ze względu na solidarność — nie wskazał. Sąd, biorąc pod uwagę przeszłość oskarżonego, skazał go na 4 lata więzienia. (p)

2 miesiące aresztu

za podrabianie firmy

Niedawno w wydziale V sądu okręgowego w Łodzi odbyła się rozprawa przeciwko Abramowi Lewinowi właścicielowi kilku kamienic i fabryki gilz „Bristol”. Wedle aktu oskarżenia Lewin umieszczał na swoich wyrobach nazwę „Preparatki” zarejestrowaną w urzędzie patentowym przez firmę fabrykę gilz „Sokół” a dotychczas specjalnej fabrykacji gilz z wata, która neutralizuje wedle specjalnego patentu nikotynę.

Po przesłuchaniu świadków i po wywodach prokuratora i adwokata Stan. Kawczaka sąd skazał Lewina na 2 miesiące bezwzględnej aresztu i zasądził 5000 zł. powództwa cywilnego. Surowy wyrok ten, skazujący kupca łódzkiego, obudził wielkie zainteresowanie nie tylko w kołach handlowych ale i wśród szerokiej publiczności, która często pada ofiarą bezwartościowych artykułów, podszywających się pod nazwy uznanych wyrobów.

Co usłyszymy dziś przez radio

10,00 Transmisja nabożeństwa z Krakowa.

12,15 Poranek symfoniczny z filharmonii. 1. L. van Beethoven: Symfonia VIII. 2. Arje i pieśni. 3. L. van Beethoven: Koncert skrzypcowy.

15,00 Muzyka lekka.

15,55 Program dla dzieci: 1. Pogawędka przyrodnicza pt. „Za pan brat z przyrodą” — wygł. p. Henryk Wardziła. 2. Feljton Janusza Wiśniewskiego z. 6-iej kl.) p. t. „Szkoła radości”

16,20 Płyty gramofonowe.

16,40 Odczyt p. t. „Napoleon w świetle legendy i prawdy” — wygł. red. Jan Soltan.

16,55 Płyty gramofonowe.

17,10 Odczyt p. t. „Życie amerykańskie” — wygł. prof. Roman Dybowski.

17,35 Wiadomości przyjemne i pożyteczne.

17,45 Koncert popularny.

19,35 Komunikat sportowy Łódzki.

19,45 Słuchowisko Tadeusza Frenkla p. t. „Zemsta cesarza”.

20,15 Koncert wlosenny.

21,45 Kwadrans literacki. Mieczysław Weinert „Rozkwitła wiosna w Łazarzowym ogrodzie” (Opowieść biblijna).

22,00 Recital skrzypcowy Zdzisława Roesnera.

23,00 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Königswusterhausen (1635) 20,00 Opera Mozarta „Uprowadzenie z Seraju”.

Stuttgart (360)

18,25 Tria fortepianowe Szuberta i Haydna.

Wiedeń (516)

19,35 Opera Pucciniego „Tosca” w obsadzie „Scali” medjolańskiej (płyty gramofonowe).

Kalundborg (1153)

21,00 Muzyka klasyczna (Uwertura „Rodelinda” Händla, Koncert skrzypcowy E-dur Racha, Diverti-

mento Mozarta, Romans G-dur i Uwertura „Corolian” Beethovena).

Florencja (501) i Medjolan (331) 21,00 Opera Balliniego „Purytanie”.

Praga (448) 19,30 Operetka Heubergera „Bal w operze”.

Budapeszt (550) 19,30 Opera Verdiego „Rigoletto”.

Na łódzkich ekranach

Przedwiośnie — „Uwiedzioną”

Dzięki temu filmowi mamy możliwość oglądania i słuchania polskiego filmu z pełnym zrozumieniem dialogów. Dyrekcja kina Przedwiośnie, jak zwykle, tak i tym razem wybrała perłę polskiej produkcji filmowej. „Uwiedzioną” — to film, w którym reżyseria i technika zdjęć stoją na bardzo wysokim poziomie. Doskonała gra artystów z Junoszą Stępowskim, uroczą Malicką i słodką Ankiewiczówną, jest poważnym walorem tego filmu, który wstepnym bojem zdobył sobie całą Warszawę. Bezwątpienia i u nas cieszyć się będzie zasłużonym powodzeniem.

Śród czasopiśm

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

6-kolumnowy nr. 18 „Wiadomości Literackich” przynosi kilkanaście nowych wierszy Tuwima, artykuł Boya - Żeleńskiego o Beaumarchais, Helstyńskiego o Bennecie, Winawera o ostatniej książce Wellsa, Wittlina o Chinach, Krzywickiej o Zapolskiej rozdział z nowej powieści Kossak - Szczuckiej o Śląsku, korespondencję prof. Kozickiego o lwowskim przedstawieniu „Dziadów”, bogatą kronikę zagraniczną, recenzje teatralne Słonimskiego, rozmowę z pisarzem francuskim Jeromem Tharaud, który niedawno bawił w Polsce, obfitą korespondencję, aktualności.

Falszywe pogłoski

o aresztowaniu mordercy Bajna

W swoim czasie donosiliśmy o zamordowaniu krawca, 56-letniego Joska Bajna, w mieszkaniu własnym, przy ul. Kilińskiego 233.

Jak wiadomo morderca czy też mordercy po zamordowaniu starca zrabowali dwa garnitury, wobec czego policja doszła do przekonania, iż morderstwa dokonać musiano, najprawdopodobniej, podczas kłótni o należność za rzeczy oddane do uszycia.

W związku z tem przed czterema dniami aresztowano niejakiemu Wiśniewskiego, co do którego istniały poszlaki, iż był parokrotnie w warsztacie krawieckim Bajna i że dawał

mu różne zlecenia szycia czy naprawy ubrania.

Szczegółowo przeprowadzone dochodzenie ujawniło jednak, iż — jakkolwiek Wiśniewski był istotnie w stosunkach z Bajnem, to jednak garnitur swego odebrać nie zdażył. Mimo, iż po morderstwie warsztat Bajna został okradziony, garnitur Wiśniewskiego, wyjątkowo zniszczony przez zużycie, ocalał. Tak więc koncepcja, iż Wiśniewski był sprawcą morderstwa na tle odebrania garnituru — odpada.

Blizszych szczegółów — w tej kwestji władze policyjne, ze względu na dobro śledztwa, nie udzielają. (p)

Umowa zbiorowa

na forum zjazdu włókienniczego

W dniu wczorajszym przybyli do Łodzi delegaci z różnych miast Polski na ogólnokrajowy zjazd włókienniczy.

Ogółem spodziewany jest przyjazd około 50 delegatów ze wszystkich miast, posiadających przemysł włókienniczy.

Obrady toczyć się będą w sali rady miejskiej, a porządek

dzienny obejmuje poza wybo-rem prezydium zjazdu tylko sprawę umowy zbiorowej w przemyśle i wolne wnioski.

Zjazd zakończy się dziś wieczorem, a w przyszłym tygodniu odbędą się zebrania delegatów fabrycznych, na których przedstawione zostaną uchwały zjazdu. (b)

Korzystał bezprawnie z prądu

Areszt za nielegalne przyłączenie do pionu

Stefan i Helena Pawliccy (Łą-giewnicka 69) stanęli w dniu wczorajszym przed sądem grodzkim za to, że w maju 1930 roku dołączyli bezprawnie mieszkanie swe do pionu elektrowni, korzystając w ten sposób nieprawnie z prądu.

Elektrownia, po stwierdzeniu tej kradzieży skierowała sprawę na drogę sądową.

Na rozprawie Pawlicki tłumaczył się tem, iż w swoim czasie miał w mieszkaniu własny licznik, który, z powodu nie uiszczenia należności, zdjął.

Po pewnym czasie, podczas wizyty elektromonterów, nagle

w mieszkaniu Pawlickiego zapaliło się światło. Nie bacząc na to, oskarżony ze światła nie korzystał. W dniu rewizji, zepsuła mu się lampa naftowa, wobec czego przekreślił kontakt i zapalił światło. Uczynił to, gdyż uważał, że jako człowiekowi, który w elektrowni pracował przez 23 lata, słusznie mu się to należy.

Sąd po stwierdzeniu winy oskarżonego, skazał Stefana i Helenę Pawlickich na jeden miesiąc więzienia, zasądzając na rzecz elektrowni powództwo cywilne w wysokości 400 złotych. (ag)

Nareszcie !!!

Godzina z Tobą

1-szy Kino-Teatr Dźwiękowy

SPLENDID

NARUTOWICZA 20.

Dziś i dni następnych!**Iwan Mozzuchin**

w roli tytułowej kapitalnego filmu dźwiękowego p. t.

W rolach głównych:

Suzy Vernon i Jean Angelo.**Sierżant „X”****Dziś pocz. o g. 12****Dźwiękowe „GRAND-KINO”****Dziś poraz ostatni!****Iwan Petrowicz i Anny Ondra**

w najcudowniejszej operetce Jana Straussa pt.

ZEMSTA NIETOPERZAReżyserja: **Karola Lamaca.****Dziś początek o g. 4 po poł.**

Nadprogram najnowszy tygodnik Paramountu.

Passe-partouts, bilety ulgowe i wolnego wejścia ważne.

Dźwiękowy „PALACE”**Dziś i dni następnych!**

Wielkie arcydzieło 100-proc. dźwiękowe! — Ulubieniec narodów!

HARRY PIEL

w przepięknym dramacie p. t.

Wszystko dla dziewczynyW roli kobiecej — przepiękna **ANNIE MARKART.****Dziś początek o g. 12-ej w poł.**

Na 1-szy seans ceny niższe!

Nadprogram dodatki dźwiękowe.

Aparatura dźwiękowa „Klangfilm” 1932 r.

Dźwiękowy Kino-Teatr „CAPITOL”**Dziś i dni następnych!****Kobieta i Szpieg**

Rewelacyjny film, odsłaniający zakulisowe działania wywiadów i kontrwywiadów walczących armji w czasie wojny wszechświatowej

Reżyserja wybitnego **Gustawa Ucickiego.**W rolach głównych: **BRIGIDA HELM WILLY FRITSCH**

Nadprogram dźwiękowy dodatek Paramountu oraz aktualności z kraju.

Ceny miejsc popularne.

Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń!

Początek w dni powszednie o 4.30, w soboty, niedziele i święta o godz. 1-ej.

Teatr Świetlny CASINO**Dziś nieodwołalnie poraz ostatni!**

Pocz. o 12.

Najlepszy film polski

„Legion Ulicy”

dla młodzieży dozwolony!

Celem udostępnienia „jaknajszerszym warstwom obejrzenia tego filmu, obniżyliśmy ceny

do **1 zł.** na III miejsce
1.50 na II miejsce
2.-- na I miejsce

dla młodzieży w wieku szkolnym wszystkie miejsca w cenie

1 zł.

DZWIĘKOWE KINO

LUONA**Dziś i dni następnych!**

Król humoru

Vlasta Burian

w swym najnowszym przeboju dźwiękowym, reżyserji Karola Lamaca

Pod KuratelaNajgłośniejszy dziś w Europie czeski komik Burian w roli rewidenta wytwórni stwarza w tym kapitalnym filmie kreację pełną niezrównanego komizmu
Początek seansów o g. 4-ej, w sob., niedz. i święta o 12. Poranki po cenach niższych! Bilety ulgowe ważne**TEATR, MUZYKA i SZTUKA****Maurycy Trębacz****żyje i pracuje w ciężkich warunkach**

W tych dniach nestor łódzkich artystów — malarzy, p. Maurycy Trębacz, ukończył 71 rok życia. Przeszło pół wieku niezmordowanej pracy w służbie sztuki — to bilans, którym nieliczni poszczególni się mogą. A była to służba nie tylko wierna, pełna oddania i poświęcenia, ale pożyteczna, chlubą przynosząca. Kilka danych biograficznych potwierdza tę opinię. Urodzony w roku 1861 w Warszawie, kształcił się Trębacz u prof. Gersona, który już w roku 1876-ym wręcza mu pierwszą nagrodę za najlepszy rysunek. Następuje okres studiów w Krakowie pod okiem Matejki, a potem, od roku 1883 w Monachium, gdzie artysta zdobywa srebrny medal. Po kilku latach owocnej pracy artystycznej zagranicą powraca Trębacz do kraju, gdzie cieszy się niesłabnącym, a zasłużonym powodzeniem, zarówno w Krakowie, jak i w Warszawie. Z kolei otrzymuje w roku 1889 brązowy medal w Paryżu, a później złoty medal w San Francisco. Od roku 1909 Trębacz zamieszkuje stale w Łodzi i tutaj pracuje.

Wyteżona, owocna praca artystyczna nie dała jednak Trębaczowi tego zabezpieczenia na starość, które jest elementarną niemal konsekwencją każdego całowycelowego wysiłku. Dziś artysta znajduje się w bardzo ciężkiej sytuacji. A przecież tak wybitny twórca zasługuje na to, aby po pięćdziesięciu latach niezmordowanego

POŻEGNALNE WYSTĘPY „ARARATU”

Po całym sezonie sukcesów, kończy „Ararat” swe gościnne występy w niedzielę, 8 maja. Ostatnie przedstawienia wypełni emocjonujący program pn. „Fajel in der Luft”, w którym zespół osiągnął szczytów sztuki aktorskiej. Niezwykle liczne zastępy łódzkich miłośników teatru, skorzystają z tej ostatniej sposobności i tłumnie przybędą do „Araratu”.

borykania się z przeciwnościami losu, mieć jako tako zabezpieczoną resztę doczesnego żywota. Uważamy, że miasto, w którym spędził kilkadziesiąt lat i którego obywatelstwo praktycznie zdobył, przysparzając sławy Łodzi, która w dziedzinie artystycznej wiecie sobie nie nie powinna to, że taki artysta jest jej synem, — otóż to miasto musi się zająć losem Trębacza, zastanowić się nad wszelkimi możliwymi środkami i znaleźć sposób poprawienia doli artysty. W pierwszym rzędzie głos mają władze miejskie, które dowiodły, że mają wiele zrozumienia dla potrzeb kulturalnych środowiska, powierzając im budzenie Łodzi poważne sumy na ten cel. Ale jednocześnie obywatele miasta również powinni zainteresować się losem Trębacza. Gotowi jesteśmy poprzeć każdą ideę, mającą szansę zrealizowania celu, którym jest pomoc dla wymienionego artysty. Czekamy na głos czynników miarodajnych oraz na projekty, wypływające z inicjatywy prywatnej.

TEATR MIEJSKI

Dziś świetnie wystawiony repertaz historyczny „Sprawy Dreyfusa”.

W sobotę o 4-ej „Dybuk”.

TEATR KAMERALNY

Jedyny w swoim rodzaju teatr Reduta Osterwy zjeżdża do Łodzi i wystąpi 9 i 10 maja z interesującą tak przez swą formę literacką, jak i głębsze założenie myślowe, sztuką Sutea Vane „Podróż niezwykłą”.

Dziś o godz. 5 gwóźdź sezonu „Hau Hau” z Michałem Zniczem.

W czwartek i piątek wieczorem oraz w sobotę o godz. 5-ej lekka, pikantna komedia „Omal nie noc poślubna”.

W sobotę premiera 3-aktowej pełnej humoru literackiego sentymentalnej komedji B. Winawera „Poprostu truten”.

EDMUND ZYGMAN I BOLESŁAW KON W ŁODZI

Edmund Zygmant, który przybył do naszego grodu z Paryża spędził 15 lat w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie dyrygował z ogromnym powodzeniem największymi koncertami symfonicznymi. Korzystając z przyjazdu utalentowanego dyrygenta do filharmonji warszawskiej, gdzie występował już dwukrotnie, Łódzka orkiestra filharmoniczna zaprosiła go na występ, który odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 3.30 po poł. Jako solista wystąpi po raz pierwszy Bolesław Kon, którego występy warszawskie wywołały prawdziwą sensację, a zdobycie przez niego 3-ej nagrody na konkursie Chopinowskim wysunęło go na czoło najmłodszej generacji polskich pianistów.

Dzisiaj w południe**urzymy operę dziecięcą w Teatrze Miejskim**

Jak już zapowiadał „Głos Poranny”, dzisiaj o godz. 12 w południe uczniowie Miejskiej Szkoły Pracy wystawiają w teatrze Miejskim operę dziecięcą p. t. „Taniec kwiatów” pióra Bronisławy Ostrowskiej z muzyką H. Milka. W przedstawieniu bierze udział przeszło 100 dzieci, orkiestra symfoniczna i chóry. Widowisko, po za stroną wołań, obfituje w niezliczoną ilość efektów scenicznych, że wymienimy tylko liczne tańce, piękną apoteozę, deszcz kwiatów etc. Reżyserja Konstantego Tatarkiewicza

jest gwarancją, że pod względem opracowania szczegółów i barwności wystawy przedstawienie stać będzie na wysokim poziomie. Ponieważ Łódź po raz pierwszy ma okazję oglądać operę dziecięcą, więc wielkie zainteresowanie widowiskiem jest całkowicie wytłumaczalne. Próba generalna dowiodła, że zainteresowanie jest nie tylko wytłumaczalne, ale że samo przedstawienie usprawiedliwi je w całości.

Nieliczne pozostałe bilety w cenie od 50 gr. do 3 zł. do nabycia dzisiaj od godz. 10 rano przy kasie teatru Miejskiego.

DZIS GRA JASCHA HEIFETZ

Dziś o godzinie 8.30 wieczorem grać będzie jeden z największych potentatów gry skrzypcowej Jascha Heifetz. Gra Heifetza porusza zmysłowym czarem tonu, namietnością, dynamiką i świetnością techniki skrzypcowej, to też koncerty tego najgenialniejszego skrzypka odbywają się na całym świecie przy wyprzedanych salach koncertowych. Koncert Heifetza będzie pięknym zakończeniem tegorocznego sezonu koncertowego.

KOMPLETY W „SCALI”

W „Scali” codziennie pełno. Ze sceny rozbrzmiewa beztroski śmiech artystów z „Qui Pro Quo” z Janiną Winiarską, Zofią Terne, Jerzym Borońskim, Stefanem Laskowskim, Edmundem Minowiczem, Witoldem Rychterem, wspaniałą parą akrobata tęczną: Prokopiakówna - Heinrich i czołowym zespołem baletowym stolicy, Taecjaną Wysockiej na czele. Łódź doczekała się godnej siebie imprezy we wspaniałej oprawie jaką tworzy nowy teatr „Scala”.

Teatr „SCALA”

Śródmiejska 15, tel. 232-33.

Sukces!!!**Sukces!!!****Sukces!!!****„Qui-Pro-Quo”**

z WARSZAWY

zwyciężyło na całej linii.

Aktualno-polityczny bigos wiosenny p. t.

„NOS DO GÓRY!”

osiągnął niewidziany sukces artystyczny i kasowy.

Godziennie 2 przedstawienia o godz.: 8-ej i 10-ej wiecz.

Przedprzedaż biletów przy kasach „Scali” od godz. 11 rano.

Nowe ulgi podatkowe

Jak minister skarbu interpretuje wątpliwości?

Przed kilku tygodniami ukazał się okólnik ministerstwa skarbu L. D. 5-15540/1-32. w sprawie ulg w spłacie podatku przemysłowego. Okólnik ten nasunął sferom gospodarczym cały szereg wątpliwości, które obecnie na skutek interwencji zostały już częściowo przez ministerstwo skarbu wyjaśnione, w nadesłanym do izby skarbowej okólniku, będącym uzupełnieniem powyższego okólnika, który cały szereg kwestii spornych załatwia w sensie dla płatników przychylnym.

Najważniejszą sprawą, co do której opinie władz skarbowych i sfer gospodarczych były rozbieżne, była sprawa kumulacji ulg udzielonych już przez urzędy w formie rat z ulgami przewidzianymi przez wspomniany okólnik.

Chodziło o to, że wymieniony okólnik żądał zapłacenia należności bieżącej, jako warunku udzielenia odpowiednich bonifikacji.

Ministerstwo skarbu załatwiło w sensie przychylnym dla płatników powyższą sprawę. Następną nową ulgą, są wprowadzone bonifikacje dla tych płatników, którzy nie mają zaległości w

zapłaconych bieżących należności, mogą korzystać z tych ulg. Ministerstwo skarbu załatwiło w sensie przychylnym dla płatników powyższą sprawę.

Następną nową ulgą, są wprowadzone bonifikacje dla tych płatników, którzy nie mają zaległości w

zrozumieniu tego okólnika, to znaczy nie zalegają w podatkach z okresu z przed dnia 1 kwietnia 1931 roku.

Płatnicy ci będą mogli pod warunkiem spłacenia bieżących należności z roku 1932 korzystać z bonifikacji zaległości z roku 1931. (ag)

Nowa taryfa transportowa na przewóz przesyłek drobnicowych

Z dniem 1 maja weszła w życie nowa taryfa na przewóz przesyłek drobnicowych, opracowana pod kątem widzenia walki z konkurencją ruchu samochodowego.

Taryfa ta znosi istniejące do tychczas 5 klas taryfowych dla drobnicy, przyczem wydzielono artykuły aprowizacyjne w osobną taryfę wyjątkową a pozostałe 4 klasy zastąpiono jed-

ną klasą drobnicową, która dając niższe opłaty w stosunku do klas wyższych podwyższałaby poziom klas niższych tak, aby zapewnić kolei te same dochody, co przy przewozach drobnicy najdroższej.

Równocześnie w celu zachęcenia nadawców do gromadzenia większej ilości przesyłek drobnicowych, przyznano prze-
syłkom od 501 — 1.000 klg. 6 proc. niżki i przesyłkom po-

nad 2.000 klg. — 20 proc. rabatu.

Dla potanienia przewozów na odległości dalsze zastosowano 10-procentowy opust na każde 100 klm. przebytej odległości.

Celem uproszczenia obliczeń nadano nowej taryfie postać tabeli z gotowymi opłatami przewoźnego dla każdej wagi przesyłki i dla każdej odległości.

Bezcelowy eksport odpadków przedzwy bawełnianej

Na ostatnim posiedzeniu rady towaroznawczej przy ministerstwie skarbu podjęta została uchwała posadająca duże znaczenie dla eksportu odpadków przedzwy bawełnianej.

Na podstawie tej uchwały odpadki przedzwy bawełnianej w postaci zbitych starych kawałków nici i przedzwy bawełnianej nie stanowiące surowca znajdującego się w kraju, w niedostatecznej ilości rada towaroznawcza postanowiła traktować jako towar całkowicie wolny od cła przy jego wywozie.

Walka o należności markowe

Charakterystyczny wyrok sądu apelacyjnego

Alfred Hauseur, obywatel belgijski, zam. w Vervies wystąpił do sądu handlowego w Łodzi o przerwanie chowania 24,987,16 mk. niemieckich, należnych mu za wełnę z 3 weksli, płatnych w 1914 r., od spadkobierców Juliusza Rosentala.

Hauseur żądał przerachowania w 100 proc. według kursu giełdowego, następnie dobrowolnie zredukował sumę do 50 proc., domagając się zasądzenia 26,795 zł.

Sąd handlowy powództwo całko-

wicie oddalił, wychodząc z założenia, że powód obywatel belgijski może korzystać z postanowień rozporządzenia prezydenta Rzplitej o przerachowaniu zobowiązań prywatno - prawnych, jednakże obywatel polski nie może być w tym wypadku zobowiązany do zapłaty obywatelowi państwa, którego pieniądze uległy spadkowi wartości sumy wyższej, aniżeli ta, jakaby mu przypadła w obecnym państwie od obywatela tegoż państwa, że wobec braku ustawy waloryzacyjnej w Belgii obywatel polski uzyskałby tam w podobnym wypadku — jedynie minimalną sumę liczącą, oraz, że waluta, w której należność została zaciągnięta (przedwojenne marki niemieckie) zdewalowała się niemal do zera.

Hauseur odwołał się do sądu apelacyjnego, przedstawiając orze-

czenie sądu najwyższego w analogicznym wypadku i żądał uchylecia wyroku sądu łódzkiego i uwzględnienia jego pretensji, jednakże ze względu na to, że przerachowanie w całej rozciągłości jest zbyt uciążliwe dla pozwanych, pretensję swą zmniejszył Hauseur do sumy 5,359 zł.

Sąd apelacyjny rozpatrzwszy skargę apelacyjną uchylił wyrok sądu łódzkiego, zasądzając od spadkobiercy Juliusza Rosentala 2,939 zł. i 66 gr., t. j. 24,987,16 mk. niem.: 0,85x10=2,939,66 zł. z procentami prawnymi od dnia 30 czerwca 1928 r. do dnia uiszczenia i 259 zł. kosztów procesu za I instancję. Koszta procesu zaś za II instancję wobec połowicznego uwzględnienia skargi apelacyjnej, skomensowano między stronami.

Produkcja i zbyt przedzwy kształtowały się w kwietniu bardzo niejednolicie

Na podstawie danych, zrzeszenia producentów przedzwy bawełnianej zapasy przedzwy w ostatnim tygodniu kwietnia przedstawiały się następująco:

Składy przedzwy na sprzedaż wynosiły 911,918 kg., co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje wzrost zapasów o 135,349 kg., składy przedzwy w tkalniach — 329,397 kg., co wykazuje również zwiększenie się zapasów o 199 kg. Ogółem wzrost zapasów wynosił 135,548 kg.

Jeżeli chodzi o okres od 21 marca do 17 kwietnia rb. to składy przedzwy w tym okresie wzrosły o 183,373 kg. z czego składy na sprzedaż — o 162,594, w tkalniach

zaś — o 20,779 kg. Przeciętna produkcja przedzwy w tym okresie wynosiła, stosownie do wyprodukowanych numerów — 23,080.

Wyprodukowano w omawianym czasie ogółem 3,089,452 kg. przedzwy, z czego zużyto w tkalniach i sprzedano łącznie z eksportem — 2,906,078 kg.

Produkcja za ten okres w porównaniu z okresem poprzedzającym zwiększyła się o 21,81 proc., sprzedaż zaś i zużycie w tkalniach zmniejszyło się o 1,26 proc. Urochomienie w przedzwy wynosiło 92,6 procent, przyjmując za podstawę czterdziestoseściogodzinny tydzień pracy.

Stan zatrudnienia wielkiego przemysłu włókienniczego

Na podstawie danych Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim, stan zatrudnienia w firmach związku w okresie od 18 do 24 kwietnia rb. przedstawiał się następująco: w wielkim przemyśle bawełnianym 6 dni w tygodniu pracowało 11 fabryk, 5 dni — 9 fabryk, 4 dni — 8 fabryk, 3 dni — 5 fabryk, 2 dni — 1 fabryka, nieczynne zupełnie były 2 fabryki. O-

gółem w 36 fabrykach zatrudnionych było w tym okresie 37,600 robotników.

W wielkim przemyśle wełnianym 6 dni w tygodniu pracowało 7 fabryk, 5 dni — 3 fabryki, 4 dni — 4 fabryki, 3 dni — 8 fabryk, nieczynne zupełnie były 4 fabryki. Ogółem w 26 fabrykach zatrudnionych było w tym okresie 12,800 robotników. (ag)

Zjazd związku izb obradował nad programem pomocy dla przemysłu

W dniu wczorajszym powrócił do Łodzi dyr. izby przemysłowo - handlowej inż. Bajer, który bawił w Poznaniu na zjeździe związku izb.

Na porządku dziennym zjazdu, któremu przewodniczył prezes Klarner znalazł się szereg aktualnych spraw z dziedziny polityki gospodarczej.

M. in. omówiono konieczność przyspieszenia prac w dziedzinie podatkowej na terenie komisji dla spraw pomocy handlu przy min. Zarzyckim.

Jednocześnie zjazd podjął uchwałę, podkreślającą konieczność opracowania programu ulg dla przemysłu, analogicznie, jak to ma miejsce z programem ulg stosowanych wobec rolnictwa i handlu.

Szczególną uwagę poświęcono sprawom motoryzacji kraju, elektryfikacji oraz działalności gospodarczej kas chorych, przy czym zjazd wypowiedział się kategorycznie

przeciwko projektowi tworzenia centrali zakupów kas chorych oraz przeciwko rozpoczynaniu we własnym zakresie produkcji środków leczniczych i opatrunkowych.

Wreszcie zjazd omówił sprawy obrotu kompensacyjnego dla importu owoców i artykułów kolonialnych, projekty rozporządzeń o dozorcze nad wyrobem i obiegiem octu oraz środków kosmetycznych, o oznaczaniu gotowych skór krajowych itd.

Kontyngenty w Holandji zostały podwyższone dla importu konfekcji

W związku z pertraktacjami prowadzonymi przez radę ministerstwa przemysłu i handlu dr. Łychowskiego w Holandji podwyższone zostały z dniem 1 maja kontyngenty na przywóz artykułów włókienniczych.

Towary wełniane i półwełniane będą mogły być przywożone z dniem 1 maja w wysokości 65 proc. importu miesięcznego w latach od 1929 — 1931. Kontyngent dla trykotażu podwyższono o 10 proc. z 60 na 70 proc., kontyngenty na konfekcje podwyższono z 50 do 62 i pół, na konfekcję gumową u-

stalono kontyngent w wysokości 75 proc. importu miesięcznego w latach 1930 — 1931.

Zarówno podwyższenie kontyngentów importowych, jak i szereg ułatwień ze strony władz celnych holenderskich, które do 1 sierpnia nie będą stać przy eksporcie konfekcji żadnych przeszkód — wszystko to winno wpłynąć dodatnio na dalszy rozwój wywozu włókienniczego do Holandji, który to wywóz w ostatnich miesiącach pod wpływem holenderskich zarządzeń prohibicyjnych uległ wydatnemu skurczeniu.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary sprzedaż 8,89 kupno 8,88
4 proc. pożyczka premj. dol. sprzedaż 47,50 kupno 47,—
3 proc. pożyczka premj. budowl. sprzedaż 36,50 kupno 36,—
Bank Polski sprzedaż 71,— kupno 70,—
Tendencja wyczekująca.

PRYWATNE OBROT

Dolary	8,89	8,90
Marki	211,50	212,—
Funt	82,75	83,15
4 proc. pożycz. inw.	87,—	88,—
4 proc. pożycz. dol.	48,50	47,—
3 proc. pożycz. bud.	35,—	36,—
7 proc. pożycz. stab.	49,50	50,—
8 proc. Łódź	59,50	60,—
8 proc. Piotrkowa	52,—	53,—
Bank Polski	70,—	71,—

Papiery państwowe wybitnie słabe. Waluty mocniej, Bank Polski w dużym zaofiarowaniu.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA

Dolary 8,89
CZEKI
Holandia 361,45
Londyn 32,85 32,90
N. - Jork — czek 8,899
N. - Jork — kabel 8,904
Paryż 35,13
Praga 26,39
Szwajcaria 173,55
Włochy 46,—
Berlin 212,10

AKCJE

Bank Polski 71,—
Częstocice 2x,50

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. budowl. 98,—
4 proc. inwest. 88,—
5 proc. onwersyjna 38,—
4 proc. dolarowa 46,60 46,95
7 proc. stabilizacyjna 50,— 53,—
50,13
8 proc. B. G. K. 94,—
8 proc. BGK (budowl.) 93,—
4 i pół proc. ziemskie zł. 36,50
8 proc. ziemskie zł. 50,—

NOWY JORK.

Loco 5,70 maj 5,54 **czerwiec** 5,61 lipiec 5,70 sierpień 5,76 wrzesień 5,85 październik 5,9 listopad 6,02 grudzień 6,13 styczeń 6,18 luty 6,25 marzec 6,34.

ALEKSANDRIA.

Sakkelaridis: - maj 10,86 lipiec 11,33 listopad 12,32 styczeń 12,57. Ashmouni: kwiecień — czerwiec 9,52 sierpień 9,58 październik 9,82 grudzień 9,97.

LIVERPOOL

Notowania z dnia 2 maja: loco — maj 4,24 czerwiec 4,22 lipiec 4,21 sierpień 4,22 wrzesień 4,23 październik 4,24 listopad 4,26 grudzień 4,28 styczeń 4,30 luty 4,33 marzec 4,36 kwiecień 4,38 maj 4,40 czerwiec 4,44.

Egipska: loco 6,30 maj 5,92 lipiec 6,06 październik 6,32 listopad 6,36 grudzień 6,42 styczeń 6,47 marzec 6,60.

Upper: loco 5,43 maj 5,27 lipiec 5,36 październik 5,49 listopad 5,51 grudzień 5,55 styczeń 5,58 marzec 5,64.

Notowania z dnia 3 maja: loco 4,61 maj 4,42 czerwiec 4,39 lipiec 4,38 sierpień 4,40 wrzesień 4,40 październik 4,41 listopad 4,43 grudzień 4,45 styczeń 4,47 luty 4,50 marzec 4,53 kwiecień 4,55.

Egipska: loco 6,35 maj 6,15 lipiec 6,24 październik 6,49 listopad 6,53 grudzień 6,59 styczeń 6,64 marzec 6,75.

Upper: loco 5,59 maj 5,46 lipiec — październik 5,64 listopad 5,68 grudzień 5,69 styczeń 5,73 marzec 5,79.

BREMA.

Notowania z dnia 2 maja: loco 6,77 maj 6,40 lipiec 6,46 październik 6,60 grudzień 6,77 styczeń 6,82 marzec 6,92.

Notowania z dnia 3 maja: loco 6,82 maj 6,62 lipiec 6,73 październik 6,88 grudzień 7,01 styczeń 7,06 marzec 7,17.

Dzisiejsze mecze A klasy o mistrzostwo

W dniu dzisiejszym rozegrane zostaną w dalszym ciągu zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy A. Kalendarzyk rozgrywek przewiduje cztery następujące spotkania:

Na boisku ŁKS. grać będzie o godzinie 11 zespół ŁKS. Ib z maruderem tabeli WKS. O tej samej godzinie na boisku DOK. drużyna Turystów spotka się z RTS. Widzów, natomiast popołudniu o godzinie 17 na tem samem boisku leader tabeli ŁOSG. zmierzy się z wice-leaderem — Strzeleckim K. S.

Wreszcie ostatnie spotkanie przypada na boisko Widzewa, na godz. 5 pop. Tu drużyna Orkanu grać będzie z zespołami Pabjanickiego T-wa Cyklistów.

Schmeling nie lubiany w Ameryce

Mecze pokazowe nie doszły do skutku z braku widzów

Jak już donosiliśmy, w końcu czerwca odbyć się ma w Ameryce mecz bokserski o tytuł mistrza świata wszystkich wag między Maksem Schmelingiem i Sharkeyem.

Schmeling już wyruszył do Ameryki, gdzie celem treningu chciał rozegrać szereg walk pokazowych. Walki te nie mają jednak powodzenia. W Toronto na przykład doszło do odwołania zawodów. Organizatorzy musieli zwrócić publiczności pieniądze za bilety wejścia, gdyż Schmeling nie chciał walczyć przy dwustu widzach.

Identyczny wypadek zdarzył się również w Norfolk. Tu na mecz

pokazowy Schmelinga przybyło za ledwie 300 widzów. Rozumie się, że i tym razem mistrz świata odmówił walki i pieniądze zwrócono publiczności.

Fakty powyższe świadczą dobitnie, jak małą popularnością cieszy się w Ameryce Schmeling. Okazuje się, iż nie wystarczy być mistrzem świata by potok dolarów zapełniał kasy. Trzeba być jeszcze i amerykańcem.

Znacznie lepiej powodzi się mistrzowi świata Dempsey'owi,

który w walkach pokazowych zarobił około 800 tysięcy dolarów. Na ostatniej walce jego w Detroit zebrano się 15,000 widzów, co dowodzi wielkiej popularności „Tiger Jacka” w przeciwieństwie do obecnego posiadacza tytułu mistrzowskiego.

Brak wzięcia u publiczności zawdzięcza Schmeling również i temu, że zdobył przez niego tytuł mistrzowski, nastąpiło przez dyskwalifikację przeciwnika, a więc w sposób, który najmniej może przekonać szowinistycznych amerykańców. Jankesi cenią tylko nocy, a nie „czystą robotę” na punkty.

Dzisiejsze imprezy sportowe

W dniu dzisiejszym, z okazji święta odbędzie się w Łodzi cały szereg imprez sportowych. O godz. 11,30 w sali Geyera odbędzie się międzklubowy mecz bokserski ŁKS — Geyer. O godz. 9 rano na stąpi na „skraj” w Pabjanicach start dorocznego biegu sztafetowego ŁOZLA o nagrodę przechodnią „Kurjera Łódzkiego” na trasie Pabjanice — Rzgów — Chojny — Łódź. Na boisku sportowym w Helenowie odbędzie się o godzinie 15 zawody kolarskie na torze, oraz walki bokserskie organizowane przez Miejski komitet W. F. i P. W., wreszcie na szosie Ruda — Rzgów nastąpi oficjalne otwarcie sezonu kolarskiego „pierwszym krokiem” kolarskim na szosie, na dystansie 25 km.

Jedyny mecz ligowy

Dzisiaj Legja walczy z Garbarnią

Jedyny mecz ligowy rozegrany zostanie w dniu dzisiejszym. Jedyny, za to, niezwykle ważny, mogący zdecydować o zdobyciu wiosennego tytułu mistrza ligowego. Przypada on na grunt warszawski.

Niepokonana dotychczas Legja, krocząca od samego początku na czele tabeli i to bez straty choćby jednego punktu, spotka się z zeszłorocznym mistrzem, Garbarnią. W razie dalszego zwycięstwa zespołu wojskowych uzyskują oni tak wielki handicap w porównaniu z pozostałymi drużynami, iż już żadna z nich przez dłuższy o-

kres czasu nie będzie w stanie zagrozić jej utratą dominującej pozycji w tabeli.

Co innego, jeśli mecz ten przegra Legja. Wówczas Garbarnia zrówna całkowicie swe szanse z Legją, a o pierwszym miejscu w tabeli zadecydowałyby wyniki osiągnięte przez dzisiejszych przeciwników na innych boiskach.

Tak wielka stawka, jaka wchodzi w grę w tych zawodach, sprawia, że na reprezentacyjny stadion Legji, zwrócona jest dziś uwaga wszystkich sportowców Polski.

Turniej walk francuskich w łódzkim cyrku sportowym

Wczoraj rozpoczął się w cyrku sportowym (Narutowicza 61) wielki międzynarodowy turniej walk zapasniczych. Przybyłych zapasników publiczność witała entuzjastycznie. Szczególne zainteresowanie budził fenomenalny olbrzym hiszpański, który w Warszawie zdobył złoty pas Manuel d'Olivera i owacyjnie powitany Szecker.

Rezultaty pierwszego dnia walk były następujące:

Węgier Holuban w 2 min. pokonał przednim pasem Faktora (Białystok).

Belgijczyk Tibermont zremisował z dobrym lwowianinem Waluszewskim.

Kawan w 14 min. nelsonem pokonał Miazę (Warszawa).

Sensację wywołała porażka francuza Saint Marsa, którego w 18 minucie pokonał klasycznie zbudowany student bułgarski, Koleff.

B. trener łódzkiej Bar Kochby — Krauser wykazując wspaniałą formę w 8 min. uniósł 130 kg. wającego Lebuskę (Pomorze) w górę i młynkiem rzucił na obie łopatki. Krauserowi zgotowano owacje.

Dzisiaj w drugim dniu walczy: Koleff — Lebusko, Miazio — Faktora, Krauser — Waluszewski, Tibermont — Martynoff i Szecker — Kawan.

Lohmann



ustanowił ostatnio nowy rekord, przebywając drogę wiosennego wyścigu Berlin — Kottbus — Berlin w czasie 7 godzin 43,41 minuty.

Wspólnym wysiłkiem i ofiarą pomóżmy bezrobotnym

Miasto olimpijskie gotowe



Część Los Angeles, które latem gościć będzie tysiące sportowców wszelkich narodowości, została już całkowicie wykończona i oddana swemu przeznaczeniu.

Eliminacja olimpijska w Łodzi

Stibbe boli kciuk, więc nie stanie do walki z Konarzewskim

W niedzielę o godz. 11,30 przed południem odbędzie się na boisku S. S. Union w Helenowie olimpijskie eliminacje bokserskie, na które PZB. ustalił następujące pary: Rudzki (Lipiny) — Cyranek (Łódź) Seweryniak (ŁKS) — Garnczarek (IKP), Chmielewski (IKP) — Seidel (Union) i Konarzewski (IKP) — Stibbe (Union).

Spotkanie pomiędzy Stibbem a Konarzewskim nie dojdzie jednakowoż do skutku albowiem S. S. Union uwiadomiło ŁOZB., że Stibbe ma wybity kciuk po walce z Rich-

terem i wobec tego walczyć nie może.

Pozatem ustalono przez ŁOZB. następujący program ramowy powyższej imprezy: Wojciechowski (Geyer) — Brzęczek (Zjednoczone) Spodenkiewicz (IKP). — Krumm (Geyer), Białystok (Bar Kochba) — Miksa (Strzelecki K. S.) i Banasiak (IKP) — Marczewski (Zjednoczone).

Licząc się z ewentualną niepogodą ŁOZB. zarezerwował sobie dużą salę Helenowa w której eliminacje mogą być przeprowadzone. W ringu sędziować będzie p. Kosiński (Poznań).

Stany Zjednoczone--Kanada 4:1

Początek pierwszej rundy o puchar Davisa

W bieżącym tygodniu rozegrane będą mecze pierwszej rundy tenisowych rozgrywek o puchar Davisa. Terminy spotkań są następujące:

3. 5. Węgry — Finlandja w Budapeszcie i Belgja — Szwajcaria w Brukseli, 6 — 8. V. Czechy — Austrja w Pradze i Norwegja — Monaco w Oslo. 7 — 9. V. Niemcy — Indje w Berlinie i Italja — Egipt w Genui.

W drugiej rundzie grają w kolejności: Anglja — Rumunja (13—15 maja Eastbourne). Polska — Holandja (13 — 15. V. Warszawa). Irlandja zwycięzca meczu w Budapeszcie 12 — 14. V. zw. meczu w Berlinie, zw. meczu w Pradze, zw. meczu w Brukseli, zw. meczu w Oslo, zw. meczu w Genui — Hiszpanja, Danja — Jugosławja (11 — 13. V. Kopenhaga). Japonja — Grecja (12 — 14. V. Ateny).

W grupie amerykańskiej rozegrany został już mecz USA — Ka-

nada, wygrany przez USA 4:1. Obecnie w półfinałach walczą 13 — 15. V. USA — Meksyk i Kuba — Australja. W finale zmierzą się najprawdopodobniej USA i Australja.

Porażki Polonii

w grach sportowych

W dniu wczorajszym w grach sportowych, rozegranych w Krakowie między zespołami Cracovii a warszawskiej Polonią, warszawianie ulegli w siatkówce 25:30 i w koszykówce męskiej 22:31.



DOBRE JESZ — DŁUGO ŻYJESZ!
Wysmienita, zdrowa kuchnia Przebogaty bufet
Wspaniałe trunki
Tylko w Barze „BACHUS” Tylko
NARUTOWICZA Nr. 1. TEL. 115-37.

Ze świata bokserskiego

Ł.K.S.—Geyer

Drużynowe zawody pięściarskie

W sali Geyera odbędzie się dziś, o godzinie 11.30 drużynowy mecz bokserski ŁKS. — Geyer. Program powyższych zawodów przewiduje spotkania następujących par, począwszy od wagi papierowej do wagi średniej:

Janik (ŁKS.) — Śliwiński (G), Krzywański II (ŁKS.) — Wojciechowski (G), Krzywański I (ŁKS.) — Krum (G), Siekowski (ŁKS.) — Woźniakowski (G), Jaranowski (ŁKS.) — Wilk (G), Seweryniak (ŁKS.) — Majer (G) i Kustosik (ŁKS.) — Lipiec (G).

Mecz powyższy ze względu na odpowiednio dobrane pary zapowiada się bardzo ciekawie. Zaznaczyć należy, iż jest to

pierwszy wypadek wystąpienia ŁKS. do drużynowego meczu pięściarskiego.

Zakaz startu wydał Polski związek bokserski

Polski związek bokserski wydał zakaz startu od dnia 2 do 9 maja dla tych zawodników, którzy zostali wyznaczeni do spotkań eliminacyjnych w dniu 8 maja.

P.Z.B. zmuszony był wydać ten zakaz, bowiem niektóre kluby, lub nawet okręgi w niezrozumieniu ważności „dnia olimpijskiego” nie chciały udzielić swych zawodników na dzień powyższy, motywując to różnymi pretekstami, pragnąc jednocześnie zorganizować na własne ryzyko te same spotkania w terminach wcześniejszych.

Ogłoszenie przetargu.

Gazownia Miejska w Łodzi niniejszym ogłasza przetarg na roboty ziemne i brukarskie, mające być wykonane w sezonie 1932/33 r.

Warunki techniczne na powyższe roboty są do przejrzania w biurze Gazowni przy ulicy Targowej 18.

Termin składania zapieczętowanych ofert upływa z dniem 12 maja 1932 o godz. 12-tej w południe.

Gazownia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od wyniku konkursu.

Zarząd Gazowni Miejskiej w Łodzi

Parcelacie Lasu Łagiewniki A

przy Kolonji Rogi
4 klm. od ul. Brzezińskiej

OSIEDLE DLA INTELIGENCJI!

na letniska oraz stałego pomieszkania. Najpiękniejszy falisty teren. Najsuchsza, najzdrowsza miejscowość, 30—60 mtr. nad Łodzią. — Dogodna komunikacja autobusowa zapewniona. Tamże do oddania 10 pokoi na pensjonat. Informacji udziela: W. Grossman, Piotrkowska 56, tel. 203-93 i 208-86.

Skład cukrów i czekolady

pod firmą

„DELICJA”

UL. CEGIELNIANA 3

zaopatrzony w wielki wybór czekolady pierwszorzędnej jakości firm: Domafskiego, Lardellego, Plutosa, Wedla, Suchard'a, Kosma, Anglas i in.

Poleca się łaskawym względem P. T. Publiczności.

Poszukiwany Plac

powierzchni od 3.000 do 4.000 mtr. kw. położony możliwie przy bocznicy, lub w pobliżu linii kolejowej, skąd możnaby było przeprowadzić bocznice.

Oferty sub. „Plac” do Biura ogłoszeń S. Fuchsa, Piotrkowska 50.

INSTITUT DE BEAUTE

ANNA RYDEL, założ. w 1924 r.
Łódź, Piotrkowska 111, godz. przy-
jęć 10-2, 3-8. Śródmiejska Nr. 16
tel. 169-92 godz. przyjęć 10-8

I. NAJNOWSZE metody racjonalnej kosmetyki, leczniczej i toaletowej; usuwanie wszelkich defektów skóry i włosów. Zabiegi odmładzające, maseż i preparaty hormonalne etc. Bezpowrotne usuwanie szpecącego owłosienia elektrolizą.

II. PORADNIA. Pielęgnacji, Urody dla Pań i Panów.

III. „IBAR” preparaty kosmetyczno-hyg. indywidualne stosowanie w zależności od wieku i rodzaju cery.

SZKOŁA KOSMETYCZNA zatw. przez władze państwowe.



MACA MASZYNOWA

codziennie świeża

Mąka macowa. Zacierki jajeczne.

SUCHARKI na wzór KARLSBADZKICH

oraz wszelkie wyroby cukiernicze

poleca znana CUKIERNIA N. WEINBERGA

Piotrkowska 38, tel. 148-82.

Ceny zniżone.

OKAZJA!

Dom drewniany z placem w bardzo dobrym punkcie miasta do sprzedania.

Wiadomość: tel. 23-555.

OSŁABIEŃ BLEDNICE

HEMOGEN

oryginalny lek

z firmą KLAWE

Lek.-Dentysta

F. DREJER

przeprowadziła się na ul. Sienkiewicza 52 (róg Nawrot)

Pracownia wyrobów trykotowych po cenach fabrycznych. Pulowery sportowe (tennisówki), dżempy najnowszych fasonów, welniane kostiumy kąpielowe i jedwabne reformy, koszule i t. p. PIOTRKOWSKA 71, w podw. part. na pr

Dom

ew. pół do sprzedania przy ul. Kelma. Dochód 3.500 zł, rocznie. Wiad. Zgierska 24, Zakład Fotograficzny, tel. 184-60.

KUPCY

którzy polecają
swoje towary

W „GŁOSIE PORANNYM”

nie znają

zmniejszenia

obrotów

Najlepsze lody

po 50 gr.

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 138-72 i 209-87

PREMIJA: Do każdego wykupionego czterech porcji lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie. Do każdej porcji lodów dodaje się wafle czekoladowe i wodę sodową darmo.

Pensjonat w Zofjówce

(u p. Freibusa w lesie)

szybko i łatwo do osiągnięcia od przystanku Modlica na linii Łódź—Tuszyn. Właścicielka p. P. Zielke, Piekna, spokojna, bardzo sucha, lesista okolica. Kąpiele słoneczne i powietrzne, możliwość kąpielii wodnej, wioślarstwo, radio, kregle, siatkówka i t. d. Dobra, smaczna kuchnia. Otwarcie dn. 1 maja. Cena zł. 5.50 dziennie. Informacje w Łodzi: ul. Główna 2 (Piekarnia Redmana) i ul. Kilińskiego 107 m. 22 u M. Schumpicha od 12—2 i od 6—7. Goście na Zielone Świątki zechcą się wcześniej zgłaszać.

KUPUJ CIE Z I-GO ZRÓDŁA

WIELKI WYBÓR



Wózków

dziesięcinnych

Kółek

metalowych

Materaców

sprężynowych

„PATENT”

Wyzymarek

amerykańskich

Nabyć można w FABRYCZNYM SKŁADZIE

„DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73, TEL. 138-31, w podwórku.

CENTRALNA ŁADOWNIA

AKUMULATORÓW

ŁÓDŹ
RADIOWYCH
SAMOCHODOWYCH
MOTOCYKLOWYCH

PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.

WARSZTATY REPARACYJNE
WYPOŻYCZANIE
AKUMULATORÓW

NA TELEF. WEZWANIE
TEL. 205-21 TEL.
ODBIERAMY I DOSTAR-
CZAMY AKUMULATORY
DO DOMÓW.

MIEDZYMIASTOWE TRANSPERTY SAMOCHODAMI

EKSPEDYCJA KOLEJOWA
PRZEPROWADZKI, MAGAZYNOWANIE

załatwia po cenach konkurencyjnych

Łódzko-Warszawskie Tow. Transportowe, Sp. z o. o.

w Łodzi, ul. Juliusza Nr. 1,

Tel. 206.90

Reprezentacja firmy Dom Ekspedycyjno-Przewozowy

BRONISŁAW SEIDEL i S-ka, Sp. z o. o.
WARSZAWA, Wronia 33, Tel. 712-80.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76
róg Kopernika

Dziś i dni następnych! Wielki polski dźwiękowiec

w wykonaniu Marji Malickiej, Krystyny Ankiewicz, K. Junoszy Stępowskiego i innych.

Nadprogram aktualności filmowe i dźwiękowa komedia.

Na ogólne żądanie Szanownej Publiczności początek seansów w dni powszednie o g. 4 p. p., w niedzielę i święta o 2 p. p. ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I 1.30, II 90 gr., III 60 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr

Następny program: „X 27” z Marieną Dietrich w roli tytułowej

Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt. Uwaga: Passe-partouts i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta bezwzględnie nieważne.

UWIEDZIONA

ZAAŁATWIA SZYBKO,
TANIO, DOKŁADNIE



BIURO „IRENIT”

PIOTRKOWSKA 89 Tel. 223-38

PARK „JULIANÓW”

ul. ZGIERSKA 121

przystanek tramwajów podmiejskich „Julianów”

RESTAURACJA

PICCADILLY

Zawadzka nr. 1. — Telefon 203-40.

otwarty dla Szan. Publiczności codziennie od godziny 8-ej rano.
W dniu 5 maja 1932 r. od godziny 4-ej **KONCERT**

orkiestry dętej pod kierunkiem znanego kapelmistrza p. Thonfelda.

ZARZĄD

Poleca z dniem dzisiejszym smaczne i znane ze swej jakości **śniadania - obiady - kolacje** mięsne i mleczne.
■ **śniadania i kolacje mleczne z 5-ciu dań 1.40, obiady zł. 2.— i 2.50.** ■

Od godz. 6-ej rano do godz. 12-ej wiecz. ceny normalne.

BILANS ROCZNY (netto)

Łódzkiego Banku Depozytowego, S. A. w Łodzi
na dz. 1 stycznia 1932 r.

Stan czynny

Kasa i sumy do dyspozycji w Banku	
Polskim, P.K.O. i w Banku Gosp. Kraj.	1,761,315.78
Kupony	83,913.75
Waluty zagraniczne (banknoty i monety)	636,449.78
Papiery wartościowe	1,058,364.75
Banki „loro” i „nostro”	1,063,925.73
Weksle zdyskontowane	5,382,041.78
Rachunki bieżące (saldo debetowe)	4,435,554.32
Ruchomości	67,570.51
Nieruchomości	206,857.32
Sumy przechodnie	265,431.35
	14,961,425.07

Stan bierny

Kapitały własne:	
a) zakładowy (25.200 akcyj po zł. 100.—)	2,520,000.—
b) zapasowy	1,234,962.51
c) fundusz amortyzacyjny	16,548.58
	3,771,511.09
Wkłady i rach. bieżące	8,305,387.01
Zobowiązania inkasowe	153,397.60
Redyskonto weksli	1,818,709.38
Banki „loro” i „nostro”	302,927.40
Procenty i prowizje na rok 1932	50,891.—
Sumy przechodnie	221,772.90
Zysk	336,828.69
	14,961,425.07

Rachunek Strat i Zysków za 1931

Winien

% i prowizje wypłacone	962,315.—
Koszty handlowe	1,709,203.12
Amortyzacja nieruchomości i ruchomości	15,403.91
Odpisy na dłużnikach	196,123.62
Różnice kursowe na papierach %	9,596.59
Zysk do podziału jak następuje:	
na kap. zapasowy (§ 64 Stat.)	25,037.49
do przeniesienia na rok nast.	311,791.20
	3,229,470.93

Ma

Pozostałość zysku	189,814.73
% i prowizje pobrane	2,931,435.47
Różnice kursowe na r-kach walut	15,140.42
Zwrot sum dawniej odpisanych	8,637.66
Dochód ze składów towarów	84,442.65
	3,229,470.93

Uwaga: Filiji nie posiadamy

„Sklep Astrachański”

Piotrkowska 119, tel. 152-03

poleca po cenach konkurencyjnych:

Różne sałatki, zakąski, rolmopsy w różnych sosach, śledzie marynowane i majonezy.

Codziennie świeże **RYBY** wędzone, nabiał, sery i pieczywo.

Posażem konserwy rybne, śledzie, kompoty i delikatesy w wielkim wyborze.

Przyjmujemy wszelkie zamówienia z dostawą do domów.

Uwaga: Filiji nie posiadamy

Baczność!

Specjalny dział OBUWIA dzieciennego

Becian
się zbliża
czy masz
już
bieliznę
niemo-
włąca?



Buciki od zł. 3.75



do nabycia u Pantofelki od 8.75

J. FRYMERA

Piotrkowska Nr. 75 Filija: Piotrkowska 112

MILJONY mieszkań

NIE POSIADAJĄ CENTRALNEGO OGRZEWANIA

CENTRALNE WODNE OGRZEWANIE

ESWU

daje do 40% oszczędności na opale i można stosować takowe do wszystkich mieszkań w nowych i starych domach.

W Polsce jest czynnych ponad 2000 instalacji.

Prospekty na żądanie bezpłatnie wysyła:

St. Weigt i S-ka

Łódź, Senatorska 22.

Rozpowszechnianie i instalowanie centralnego ogrzewania „ESWU” daje dużo możliwości zarobkowania.

Nr. 1189/Egz/JP.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za **niezapłacone raty wraz z zaległościami**, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana w Kancelarii Wydziału Hipotecznego m. Łodzi, przy ul. Pomorskiej Nr. 21 przed wyznaczonymi rejentami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych, odpowiednich nieruchomości oraz w Biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świętecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. hipoteczny nieruchomości	Ulica:	Wadium	Suma od której się rozp. licytacja	Notariusz	Data licytacji
712-a	Karola	5,060	37,950	H. Klesem	20 lipca 1932 r.
1291-b	Tramwajowej	2,960	22,200	E. Trojanowskim	22 „ 1932 r.

Łódź, dnia 4 maja 1932 r.

La Cotonnière S-té A. R. L.

W KALISZU, POLNA 14
Łódź, tel. 166-66

przyjmuje zarobkowo do skręcania, gazowania i merceryzowania przędzę bawełnianą.
Fabryka również przerabiać może fantazyjne nici, połączone z wełną i sztucznym jedwabiem.



przezroczyste, jedwabiste, 1000/0-wa wartość. Dostać w aptekach, składach aptecznych i optycznych.

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa

Dr. Reitler Kurjańska

Dr. med. J. Baum

Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opieka nad dzieckiem

Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kantor,

godz. przyjęć 1—2 pp.

GABINET HIGIENY KOSMETYCZNEJ

„LADY”

Cegielniana 7, m. 8 fr. tel. 209-18

Wszystkie zabiegi wchodzące w zakres racjonalnej kosmetyki.

Ceny umiarkowane.

Porady bezpłatne.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzejka 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szymb, trofe rowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach płytowych i parterowych (t. zw. Szedowych) oraz odkurzenie elektroluxem.

Ceny niskie. Tel. 103-47 (pryw.)

NA SPACERY W MAJU.

NA WIOSENNE SŁONECZNE DNI ZAOPATRZCIE SIĘ W ODPOWIEDNIE OBUWIE.

Rata

6.90



Nr. 20-23 Fason 3661-00
Naszym najmłodszym wygodne buciki, które nie przeszkadzają normalnemu rozwojowi dziecięcej nóżki. Nr. 24-26 Zł. 7.90

14.90



Fason 8165-00
Jasnobronzowe przewiewne plecionki. Lekkie i eleganckie. Modna biało-czarna kombinacja Zł. 16.90

8.90



Prunelki.
Najodpowiedniejsze czółenka na spacer, do tańca i do towarzystwa. Lekkie, tanie i eleganckie.

22.90



Fason 9937-18
Czarne lub brązowe półbuciki męskie - goodyear - trwała skórzana podeszwa. Bardzo wygodne.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

FRANCUSKIEGO udzielam. Lekcja złoty; oraz nauczę francuskiego wzamian za angielski. Orla 23, m. 16. 1030-4

MATURZYŚCI! Precz z troską o przyjęcia na wyższe uczelnie europejskie. Informacje bezpłatne. Miss Mary, Traugutta 2, I piętro. 44-2

MATURYCZNE wypracowania w języku niemieckim i francuskim pisze Miss Mary, Traugutta 2.

WYPRACOWANIA maturyczne w językach francuskim i niemieckim pisze Miss Mary, Traugutta nr. 2.

Różne

ZŁ. 3,000 za wysokim oprocentowaniem pod gwarancją poszukuje przedsiębiorstwo przemysłowe. Oferty w admin. pod „Przemysł”. 1045-1

SIATKI (filet) ręczne 1 gr. od ty siąca. Pracownia ręcznych filetów Einhorn, Kilińskiego 49. 976-1

MOTOCYKLE naprawia, części dorabia, cylindry szlifuje. Zakład ślusarsko-mechaniczny S. Dominiak, Piotrkowska 116. 3603-9

LETNISKO. Inteligentna izraelitka poszukuje mieszkania z całodziennym utrzymaniem przy rodzinie w ładnej suchej miejscowości, lub też wynajmie z inną Panią wspólny pokój. Oferty sub „Letnisko”. 1031-1

Kupno i sprzedaż.

APARATY ANODOWE do 3 i 4-lampowych odbiorników zł. 100. Amortyzuje się przez 1 rok. Radjo Watt, Narutowicza 16.

„ISTNA REWELACJA”. Najselektywniejszy odbiornik do sieci z 3 lampami zł. 180. Radjo-Watt, Narutowicza 16.

PIANINÓ f-my Blüther, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Karol Koischwitz, Moniuszki 2.

DZIECINNY wózek głęboki firmy „Mercedes” w dobrym stanie sprzedam. Fiszer, Zawadzka 24.

BIURKO ameryk. żaluzjowe, fotel, kasa ogniotrwała, tanio do sprzedania. Plac Kościelny Nr. 5 Ajzenberg. 1046-1

SYPIALKI pierwszorzędne, bardzo tanio do sprzedania w zakładzie stolarskim Wólczańska 91, II podwórze, m. 22. 1044-1

SAMOCZODY

i motocykle używane. Kupno. Sprzedaż. Komia, Zamiana. Auto-Agencja, Gdańska Nr. 82, tel. 189-28. 588-19

MASZYNĘ do pisania sprzedam okazująco. Przejazd 19, m. 7 od 5-7 pop. 6752-1

FUTRO karakulowe kupię okazująco. Oferty sub „Karakuly”.

W mieście lub na wywczasach

APARAT Fotograficzny

zapewni wam maximum zadowolenia!

Nie zapominajcie, że nawet najtańszymi modelami osiągnąć można doskonałe wyniki!



Wielki wybór poleca
J. Morgenstern
Piotrkowska 40.
— telefon 120-63. —

Posady

CZERWONY KRZYŻ poleca wykwalifikowane pielęgniarki na posady stałe na wyjazd lub na miejscu, do dzieci lub do prowadzenia gospodarstwa po cenach bardzo umiarkowanych. Zgłoszenia przyjmuje biuro Czerwonego Krzyża, Piotrkowska 96, od godz. 9-3 po poł. Tel. 102-04. 6038-3

ZDOLNA podręczna poszukuje pracy w większej pracowni. Oferty do adm. sub „Bardzo zdolna”. 6769-2

KELNERKI albo panienki nadające się do kelnerstwa potrzebne. Restauracja. Narutowicza 38 wejście przez hotel. 1040-1

SALA FILHARMONJI Tel. 213-84

NIEDZIELA, dnia 8-go maja 1932 r. o godz. 6.30 wiecz.

TADEUSZ

WIENIAWA-DŁUGOSZOWSKI

wyglasi odczyt na temat

Lenin

Bilety od gr. 50 już nabywać można w Kasie Filharmonji

NIEMKA z dobrem szyciem do dziecka na letni wyjazd poszukiwana. Zgłoszenia: Zachodnia 41, mieszk. 6, od 7 — 8 wiecz.

Lokale

Kto poszukuje

mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Pol-ruch” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

POKÓJ ładnie umeblowany, wszelkie wygody, telefon, z utrzymaniem lub bez odnajmę. Nawrot 2, m. 31, front, II piętro, 3 brama.

BALKONOWY ładny pokój odnajmę. Cegielniana 37, m. 15.

POKÓJ (lub dwa) elegancko umeblowany lub bez mebli, ciepły, słoneczny, front, I piętro, z niekrepującym wejściem, również odpowiedni dla lekarza lub adwokata, do wynajęcia zaraz. Kopernika 19, m. 4, od 9 do 12 rano.

SKLEP oraz pokój z kuchnią, dwa wejścia, nadający się na każde przedsiębiorstwo, ładnie urządzone tylko dla chrześcijanina do oddania. Kłys, Przejazd 34. Pośrednicy wykluczeni.

DO WYNAJĘCIA obszerny lokal na 1 piętrze, front, przy ul. Piotrkowskiej 90, nadający się na biuro skład hurtowy, lub konfekcję. Wia domosć w magazynie „Seterja” Piotrkowska 90, tel. 208-36.

POKÓJ Z KUCHNIĄ, wyremontowany, z powodu wyjazdu oddam. Piotrkowska 223, lewa oficyna, I p., m. 19.

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią, wygodną w śródmieściu do II-go piętra, od gospodarza. Oferty pod „K. M.”.

SKLEP kolonialno - spożywczy oraz 2 pokoje z kuchnią natychmiast tanio sprzedam. Wólczańska 166. Wiadomość na miejscu.

POSZUKUJĘ pokoju od gospodarza od zaraz. Oferty: „Przyjeżdżna”.

MILY słoneczny pokój ładnie umeblowany tanio odnajmę. Piramowicza 2, m. 20.

ELEGANCKI pokój umeblowany z wszelkimi wygodami i telefonem odnajmę. Cegielniana 19, m. 8.

SKLEP oraz dwa pokoje z kuchnią, nadający się na każdy interes, obecnie piwiarnia, z powodu wyjazdu oddam bardzo tanio. Skłodowa 17, m. 3.

SKLEP oraz pokój z kuchnią wyremontowany, nadający się na każdy interes oddam tanio. Kilińskiego 77, m. 10.

4-POKOJOWE mieszkanie w centrum, do II-go piętra poszukiwane. Oferty pod „P. R. 25”.

1 LUB 2 ŁADNIE umeblowane pokoje odnajmę. Al. Kościuszki 93, m. 6, od 3 — 7 godz.

2 POKOJE bez mebli, słoneczne, ew. z używ. kuchni odnajmę. Śródmiejska 29, m. 6, front, II piętro.

SKLEP oraz pokój z kuchnią, kolonialny z urządzeniem tanio do odstąpienia Zamenhofs 17.

3-POKOJOWEGO mieszkania komfortowego, w centrum, I lub II piętro, poszukuję od zaraz. Oferty pod „Słoneczne”.

DLA FACHOWCA na pracownię we. biuro odpowiedni parterowy pokój oddaje gospodarz domu. Piotrkowska 155, Lahmert, zastać do 10 rano.

POKÓJ umeblowany, niekrepujący odnajmę. Karola 3, m. 4.

NIEKREPUJĄCY i słoneczny pokój frontowy odnajmę Żeromskiego Nr. 77 m. 7.

DWA MIESZKANIA po 5 pok. z kuchnią w centrum Piotrkowskiej, II p., front, oraz sala fabryczna o 10 oknach do odnajęcia. Oferty pod „Lokale”. 1034-2

SALA FILHARMONJI Tel. 213-84

Dziś, o godz. 8.30 wiecz.

GRA

Najsławniejszy skrzypek świata
JASCHA

HEIFETZ

Bilety sprzedaje Kasa Filharmonji

POSZUKUJĘ pokoiku 3 wieczory tygodniowo. Oferty „Niekrepujące wejście” do „Głosu Porannego”.

POKÓJ umeblowany jednoosobowy zaraz do wynajęcia. Andrzeja 46 — 8. 1036-1

POKÓJ umeblowany dla 1-2 osób do wynajęcia. Wszelkie wygody, telefon 114-29. Główna 62 m. 72, II p., front. 6798-1

BEZ ODSTĘPNEGO do wynajęcia 3 i 2 pokojowe z kuchnią z wszystkimi wygodami, nowoczesne. Al. I Maja nr. 40, u dozorey. 1023-2

DO WYNAJĘCIA jeden lub dwa pokoje. Ul. 6 Sierpnia 92, m. 11. 1020-2

DLA DENTYSTY 2 pokoje, gabinet urządzone, ul. Piotrkowska, na prawach lokatora do oddania. Zgłoszenia: Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

POKÓJ ładnie umeblowany tanio odnajmę. Śródmiejska 32, m. 11, front, II piętro.

LOKAL do 20 pokoi poszukiwany w okolicach ul. Zgierskiej do Bałuckiego Rynku. Zgłoszenia: Biuro „Polruch”, Al. Kościuszki nr. 27, telefony 141-01, 132-01.

DUŻY pokój frontowy I piętro z telefonem i kompletnym urządzeniem na biuro zaraz do wynajęcia. Przejazd 19, m. 15.

POKÓJ duży, frontowy, dwuosobowy, wejście niekrepujące odnajmę Cegielniana 53, m. 8.

CZTEROPOKOJOWE wyremontowane mieszkanie, wszelkie wygody frontowe, II piętro, słoneczne, nadające się dla lekarza, komorne kwart. zł. 400.— przy ul. Żeromskiego poleca biuro „Polruch” Al. Kościuszki 27, telefony 141-01 i 132-01.

Zgubione dokumenty

ZGUBIONO książeczkę wojskową wyd. przez P. K. U. Łódź - miasto na nazwisko Idel Branowski, zam. Pieprzowa 19. 1029-3

Prenumerata

miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-asfaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 3 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-jej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej

Redaktor: Eugeniusz Kronman

Za wydawnictwo „Prasa”. Wydawca: sp. z ogr. odp.: Eugeniusz Kronman

W drukarni własnej Piotrkowska 101